Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce

MEDIATOR

NR 6, KWIECIEŃ 1998 R.
(2/98)

Redakcja: dr Janina Waluk, dr Beata Czarnecka-Dzialuk, Adam Romański
Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce
przy Stowarzyszeniu Readaptacji Społecznej i Pomocy Uwięzionym oraz ich Rodzinom PATRONAT
ul. Okólnik 11 m. 9, 00-368 Warszawa, tel./fax (0-22) 8275586, tel. 8261322
konto: PKO BP X O/Warszawa 10201101-550361-270-10
adres do korespondencji: dr Janina Waluk
Biuro Informacji i Dokumentacji Senackiej Kancelarii Senatu RP
ul. Wiejska 6, 00-902, Warszawa; tel. (0-22) 6941510, fax 6941058

DEKLARACJA Z LEUVEN - O CELOWOŚCI PROMOWANIA PODEJŚCIA DO PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH UKIERUNKOWANEGO NA ZADOŚĆUCZYNIENIE

str. 3

MEDIATOR SĄDOWY: NOWY ZAWÓD W ORBICIE SYSTEMU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Ewa Bieńkowska str. 6

WPROWADZANIE W POLSCE MEDIACJI POMIĘDZY OFIARĄ I SPRAWCĄ PRZESTĘPSTWA

dr Beata Czarnecka-Dzialuk str. 11

MEDIACJA MIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ W SPRAWACH NIELETNICH I W SPRAWACH RODZINNYCH

dr Zbigniew Piechowiak str. 16

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA NOWEGO POSTĘPOWANIA KARNEGO

prof. dr hab. Andrzej Murzynowski str. 21

PROPOZYCJE DOTYCZĄCE ZASAD I SPOSOBÓW WPROWADZANIA MEDIACJI POMIĘDZY OFIARĄ A MŁODOCIANYM I DOROSŁYM SPRAWCĄ PRZESTĘPSTWA - WERSJA V

str. 21

CZESKO-NIEMIECKO-POLSKA WSPÓŁPRACA W EUROREGIONIE NYSA Z ZAKRESIE PRACY SOCJALNEJ

Grażyna Śliwa str. 28

JAK PRACUJE NIEMIECKI MEDIATOR

Dr inż. Elżbieta Dobiejewska str. 29

INFORMACJA O KRAJOWEJ I MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY KRYMINOLOGÓW

str. 30

BADANIA ŚWIADOMOŚCI DOROSŁYCH I NIELETNICH DOTYCZĄCE PROBLEMU MEDIACJI MIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ PRZESTĘPSTWA

Dr Zbigniew Piechowiak str. 33

DEKLARACJA Z LEUVEN

O CELOWOŚCI PROMOWANIA PODEJŚCIA DO PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH UKIERUNKOWANEGO NA ZADOŚĆUCZYNIENIE

sporządzona z okazji pierwszej międzynarodowej Konferencji na temat:
„Sprawiedliwość naprawcza dla nieletnich.
Możliwości, niebezpieczeństwa i problemy badawcze",
Leuven, 12 - 14 maja 1997 r.

Deklaracja ta została przyjęta 13 maja 1997 roku przez uczestników roboczego spotkania Międzynarodowej Sieci ds. Badań Nad Sprawiedliwością Naprawczą Dla Nieletnich, do której należą wybitni uczeni i praktycy Gordon Bazemore, John Brithwaite, Ezzat Fattah, Umberto Gatti, Susan Guarino-Ghezzi, Russ Immarigeon, Janet Jackson, Hans-Jrgen Kerner, Rob MacKay, Paul McCold, Mara Shiff, Klaus Sessar, Jean Trepanier, Mark Umbreit, Peter van der Laan, Daniel Van Ness, Ann Warner-Roberts, Elmar Weitekamp, Martin Wright, Lode Walgrave.

Pomimo różnic w podejściu i w rozłożeniu akcentów, uczestnicy zgodzili się, że tekst ten może być uważany za wspólny punkt wyjścia dla dalszych prac.

Deklarację tę dyskutowano w czasie sesji końcowej Konferencji na temat: „Sprawiedliwość naprawcza dla nieletnich. Możliwości, niebezpieczeństwa i problemy badawcze", Leuven (Belgia), 14 maja 1997 r.

Głównymi punktami dyskusji były:

- *czy sprawiedliwość naprawczą powinno się rozwijać jako formę odejścia od tradycyjnego systemu wymiaru sprawiedliwości, czy jako w pełni ukształtowaną alternatywę zmierzającą do zastąpienia tego systemu;*
- *czy niektóre rodzaje orzekanych sankcji mogą być również uznane za element sprawiedliwości naprawczej;*
- *czy koncepcja sprawiedliwości naprawczej obejmuje także system wymiaru sprawiedliwości;*
- *jaka jest relacja pomiędzy zadośćuczynieniem a rehabilitacją sprawcy;*
- *czy zgłoszone propozycje mogłyby być zastosowane również do dorosłych.*

WSTĘP

Celem tego publicznego oświadczenia jest:
(1) podkreślenie wiary znacznej części świata nauki w możliwości sprawiedliwości naprawczej, gdyż oferuje ona konstruktywną reakcję na przestępstwo,
(2) zachęcenie polityków i administracji państwowej do zapoznania się z koncepcją sprawiedliwości naprawczej oraz z kierunkami zmian systemowych potrzebnych do właściwego zastosowania tego podejścia,
(3) zachęcenie prawodawców do poszerzenia zakresu możliwości stosowania reakcji na przestępstwo ukierunkowanej na zadośćuczynienie, do popierania eksperymentów z nowymi zadaniami i formami oraz do dyskusji nad kierunkami polityki i badań naukowych.

Deklaracja uwzględnia różne konwencje międzynarodowe, przepisy i zalecenia wydane w ostatnich latach przez gremia międzynarodowe, w szczególności: *Reguły minimalne Organizacji Narodów Zjednoczonych dla administracji wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich* (Reguły Pekińskie, 1985), *Deklaracja ONZ* podstawowych *Zasad Sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy* (1985), *Konwencja ONZ Praw dziecka* (1989), *Reguły Minimalne ONZ o ochronie nieletnich pozbawionych wolności* (1990), *Zalecenia Rady Europy* dotyczące *Pozycji poszkodowanego w ramach prawa karnego i postępowania sądowego* (R85/11, 1985), z uwzględnieniem *Reakcji społecznych na przestępczość nieletnich* (R87/20, 1987) oraz *Pomocy dla ofiar i zapobiegania represjom* (R87/21, 1987) oraz *Europejska Konwencja o kompensacji dla ofiar przemocy* (1984).

Deklaracja oparta jest zwłaszcza na wzrastającej liczbie praktycznych eksperymentów i badań naukowych, komentowanych i publikowanych w wielu krajach. Istotna część tych prac, w szczególności dotycząca nieletnich była prezentowana na pierwszej „Międzynarodowej konferencji na temat sprawiedliwości naprawczej dla nieletnich", w Leuven, w dniach 12 –14 maja 1997 r.

MOŻLIWOŚCI

1. Na całym świecie podejmowane są inicjatywy, które można objąć pojęciem „sprawiedliwości naprawczej". Prowadzą one do wzrostu przekonania wielu naukowców, że sprawiedliwość naprawcza może stworzyć poważną alternatywę dla sposobu tradycyjnego reagowania na przestępstwo. Celem takiego podejścia jest wynagrodzenie krzywdy

wyrządzonej ofiarom oraz przyczynianie się do zachowania spokoju w otoczeniu i bezpieczeństwa w społeczeństwie. Żeby to osiągnąć uruchamia się proces, „w którym wszystkie strony zaangażowane w sprawę określonego przestępstwa spotykają się, ażeby wspólnie zdecydować co zrobić, jak rozwiązać problem następstw przestępstwa oraz jakie są wnioski wynikające z niego na przyszłość" (T. Marshall).

2. Początkowy sukces tego podejścia, wykazany przez badania naukowe, doprowadził do wzrostu przekonania o jego możliwościach.

   Ogromna większość zobowiązań do zadośćuczynienia jest dobrze wypełniana przez sprawców. Większość pokrzywdzonych biorących udział w tym procesie jest w większym stopniu usatysfakcjonowana niż ci, którzy objęci są bardziej tradycyjnymi procedurami prawnymi. Sprawcy generalnie mają mniej trudności w zrozumieniu zobowiązań do zadośćuczynienia niż reakcji karzących lub rehabilitujących. Jeżeli chodzi o zjawisko recydywy rezultaty wydają się pozytywne, jakkolwiek dla ustalenia tego w sposób bardziej pewny potrzebne są dalsze badania. Większość społeczeństwa, o ile jest ono gruntownie poinformowane o możliwościach takiego podejścia, wydaje się preferować zadośćuczynieniową reakcję na przestępstwa.

3. Jak dotąd nie stawiano żadnych stanowczych ograniczeń dotyczących możliwości stosowania sprawiedliwości naprawczej. Wiele ofiar poważnych przestępstw przejawia gotowość uczestniczenia w procedurach zadośćuczynieniowych. Sprawcy poważnych przestępstw mogą, i z reguły spełniają, podjęte zobowiązania. Nie stwierdzono aby w rezultacie eksperymentów w zakresie sprawiedliwości naprawczej powstały większe zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego niż te wywołane innymi, tradycyjnymi sankcjami lub środkami.

4. Naprawcza reakcja na przestępstwa oparta jest na podejściu socjo-etycznym, które kładzie nacisk na odpowiedzialność stron za znalezienie konstruktywnego rozwiązania konfliktu na skutek przestępstwa. Podejście takie daje zatem większe możliwości zapewnienia spokoju w społeczeństwie jako całości.

5. Optymizm co do pierwszych zadośćuczynieniowych reakcji na przestępstwa prowadzi do bardziej ogólnego pojęcia sprawiedliwości naprawczej. Szersze możliwości takiego podejścia wydają się bardzo obiecujące, jakkolwiek potrzeba więcej badań dla ich głębszego poznania.

6. Biorąc pod uwagę tak wiele eksperymentów przeprowadzonych wobec nieletnich oraz opinię ogółu społeczeństwa, a także fakt, że autorytety prawne na ogół są bardziej otwarte w reagowaniu na przestępstwa nieletnich, wysunięto następujące propozycje dotyczące sprawiedliwości naprawczej w odniesieniu do przestępczości nieletnich.

DZIESIĘĆ PROPOZYCJI

1 (11) Przestępstwo nie powinno być rozważane jako przekroczenie reguł życia publicznego lub jako naruszenie abstrakcyjnego porządku prawno moralnego, ale powinno przede wszystkim być traktowane jako krzywda wyrządzona ofiarom, zagrożenie dla spokoju i bezpieczeństwa w społeczności i wyzwanie dla porządku publicznego w społeczeństwie.
(12) Reakcje na przestępstwa powinny przyczynić się do zmniejszenia tej krzywdy, zagrożeń i wyzwań. Reakcja na przestępstwo, która ma charakter czysto karzącym nie tylko zwiększa sumę cierpień w społeczeństwie, ale jest również nieodpowiednia do zaspokojenia potrzeb ofiar, podżega do konfliktu w społeczności i rzadko sprzyja bezpieczeństwu publicznemu. Tak więc tendencja do bardziej karzących reakcji na przestępstwa nieletnich daje skutki przeciwne do pożądanych.
(13) Reakcje na przestępstwo powinny w pełni uwzględniać odpowiedzialność sprawcy, włącznie z tym, że jest on zobowiązany przyczynić się do wynagrodzenia krzywdy i pojednania, oraz jego uprawnienie do korzystania z wszystkich praw przysługujących wszystkim członkom społeczeństwa. Reakcja czysto naprawcza nie zawsze może być zalecana ze względu na to, że nie może zapewnić odpowiedniego zakresu prawnych gwarancji. Dlatego ważne jest aby uczestnictwo w programach sprawiedliwości naprawczej było dobrowolne, a nie narzucane przez prawo.

2 (21) Główną funkcją społecznej reakcji na przestępstwo nie jest ukaranie, ale przyczynienie się do stworzenia warunków sprzyjających zadośćuczynieniu za krzywdę powstałą w wyniku przestępstwa. Dlatego nazywa się ją sprawiedliwością naprawczą.
(22) Wszystkie rodzaje krzywd mogą być przedmiotem zadośćuczynienia – materialne, fizyczne, psychologiczne, a także szkody dotyczące wzajemnych stosunków w przypadku ofiar będących osobami fizycznymi, uszczerbki w jakości wzajemnych stosunków i życia w społeczności oraz spadek porządku publicznego w społeczeństwie.

3 Rola władz w reagowaniu na przestępstwo powinna być ograniczona do:
- przyczynienia się do stworzenia warunków dla sprawiedliwości naprawczej,
- ochrony poprawności procedur i przestrzegania praw jednostki,
- stosowania przymusu prawnego w sytuacjach, w których dobrowolne działania w celu zadośćuczynienia nie powiodły się i gdy niezbędna jest reakcja na przestępstwo,
- organizowanie procedur prawnych w sytuacjach, w

których przestępstwo i wywołane nim reakcje społeczne są takiej natury, że czysto nieformalne, dobrowolne załatwienie sprawy wydaje się niewystarczające

4 (41) Ofiara przestępstwa ma prawo wolnego wyboru, czy chce wziąć udział w procedurze sprawiedliwości naprawczej, czy też nie. Możliwość powinna być zawsze przedstawiona jemu lub jej w sposób realistyczny. Jeżeli ofiara wyrazi zgodę, powinna mieć możliwość pełnego wypowiedzenia swoich skarg i przedstawienia wyczerpującego zestawienia jakichkolwiek doznanych krzywd i strat. Odmowa współpracy nie powinna stać na przeszkodzie możliwości uzyskania przez ofiarę wynagrodzenia szkód w drodze procedur sądowych.
(42) Sprawca przestępstwa nie może brać udziału w jakiejkolwiek dobrowolnej procedurze naprawczej, jeżeli nie przyjmie dobrowolnie odpowiedzialności za krzywdy wyrządzone przestępstwem.
(43) Jeżeli ofiara odmawia współpracy w procedurze naprawczej, to pomimo tego faktu sprawca przestępstwa powinien przede wszystkim zostać objęty jakąś formą reakcji naprawczej, jak np. wpłaty na fundusz na rzecz ofiar przestępstw i/lub prace na rzecz społeczeństwa.
(44) Realizacja procedury naprawczej może nie wypełnić reakcji naprawczej, jeżeli stroną w tej sprawie jest samo społeczeństwo. Sprawca może zostać zobowiązany do wykonania prac na cele społeczne rozumianych jako symboliczne lub rzeczywiste wynagrodzenie szkód wyrządzonych społeczności.

5 (51) W ramach zasady rzetelnego procesu i zasady proporcjonalności, i o ile nie utrudnia to samej reakcji sprawiedliwości naprawczej, działania dotyczące młodocianych sprawców przestępstw powinny maksymalnie przyczyniać się do podnoszenia kwalifikacji i reintegracji.
(52) Zastosowanie procedury naprawczej, czy to w ramach czy też poza systemem sądowym, nie powinno ograniczać dostępności dobrowolnego leczenia, pomocy i wsparcia dla nieletniego sprawcy i/lub jego rodziny ze strony instytucji działających poza systemem sądowym.

6 Jeżeli względy bezpieczeństwa publicznego wymagają pozbawienia wolności sprawcy przestępstwa, sprawca powinien pomimo to być zachęcany do podjęcia działań zadośćuczynieniowych ze swego miejsca uwięzienia. Działania te mogą przybierać formę zwrócenia się z przeprosinami, uczestnictwa w programie mediacyjnym i/lub wykonania prac na rzecz ofiary wykroczenia, funduszu na rzecz ofiar lub społeczności.

7 (71) Każda oficjalna interwencja przymusowa, niezależnie od tego czy jej celem jest zadośćuczynienie, powinna być podejmowana tylko przez organy sądowe, zgodnie z jasnymi regułami proceduralnymi.
(72) Rezultat jakiejkolwiek procedury naprawczej nie powinien przekraczać pewnego maksimum, proporcjonalnego do wagi wyrządzonej szkody oraz do stopnia odpowiedzialności oraz możliwości sprawcy.

8 Władze powinny poczynić poważne wysiłki w celu ułatwienia reakcji sprawiedliwości naprawczej na przestępstwa nieletnich. Obejmuje to:
(81) przekształcenie sytemu wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich, ażeby poszerzyć zakres możliwości stosowania reakcji zadośćuczynieniowych wewnątrz tego systemu i poza nim,
(82) utworzenie niezbędnych instytucji w społecznościach, przygotowanych do prowadzenia tych działań,
(83) popieranie rozwoju odpowiednich metodologii dla prawidłowego stosowania procedur sprawiedliwości naprawczej,
(84) stworzenie możliwości kształcenia i szkolenia personelu odpowiedzialnego za stosowanie procedur sprawiedliwości naprawczej,
(85) popieranie badań naukowych i analizowania efektów sprawiedliwości naprawczej.

9 W porozumieniu z praktykami, badania naukowe dotyczące sprawiedliwości naprawczej muszą:
(91) przedstawiać naukową analizę procedur oraz efektów przeprowadzonych eksperymentów i programów oraz formułować sugestie dotyczące nowych eksperymentów,
(92) stworzyć teorie, które mogą prowadzić do głębszego wejrzenia w prowadzone procesy, zestawić odrębne zastosowania w spójną całość oraz zwiększyć nowatorską atrakcyjność podejścia zadośćuczyniowego,
(93) przyczyniać się do rozwijania odpowiednich metodologii stosowania procedur sprawiedliwości naprawczej,
(94) badać kulturowe i strukturalne uwarunkowania istniejące obecnie w systemie sądowym, w społeczności i społeczeństwie, które razem określają istniejące możliwości sprawiedliwości naprawczej oraz rozważać możliwe sposoby poprawienia tego,
(95) rozwijać analizę socjo-etycznych podstaw sprawiedliwości naprawczej,
(96) analizować kontekst prawy sprawiedliwości naprawczej i wyjaśnić w jakim stopniu przestrzega się zabezpieczeń prawnych.

10 Chociaż przedstawione powyżej propozycje dotyczą przede wszystkim reakcji na przestępczość nieletnich, podobne rozważania mogą być z powodzeniem odnoszone do przestępczości dorosłych.

Dalsze informacje można uzyskać:
Lode Walgrave
Criminology-K.U. Leuven
Hooverplein 10
B-3000 Leuven
Tel. 32-16-32 52 74
Fax 32-16-32 54 68
E-mail: lode.walgrave@law.kuleuven.ac.be

Ewa Bieńkowska

MEDIATOR SĄDOWY: NOWY ZAWÓD W ORBICIE SYSTEMU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Uwagi wstępne.

1. Uchwalona przez Sejm w dniu 6 czerwca 1997 r. nowa kodyfikacja karna wprowadzona do systemu polskiego prawa karnego wiele nieznanych mu dotychczas rozwiązań i instytucji. Wśród nich znalazła się instytucja mediacji. Mediacja to „pośredniczenie w sporze", a osoba pełniąca rolę pośrednika, „(...) którego celem jest doprowadzenie do ugody między spierającymi się"[1], nazywana jest mediatorem. Na polskim rynku pracy pojawi się zatem, a właściwie już się pojawił[2], nowy zawód: zawód mediatora sądowego. Rodzi się w związku z tym pytanie: jak ustawodawca ukształtował instytucję mediacji?; jaki jest jego status i pozycja w stosunku do organów wymiaru sprawiedliwości? Opracowanie to stanowi próbę wyjaśnienia tych kwestii.

2. Kluczowym w omawianym zakresie jest przepis art. 320 k.p.k. wprowadzający mediację jako sposób postępowania w sprawie karnej, który może uzupełnić tradycyjny, formalny tryb postępowania w sprawie karnej, który może uzupełniać tradycyjny, formalny tryb postępowania karnego i którego pozytywny rezultat ma rodzić określone skutki prawne.[3] Przepis ten brzmi następująco:
§ 1. Jeżeli ma to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem, prokurator może, z inicjatywy lub za zgodą stron, skierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między podejrzanym i pokrzywdzonym. § 2. Instytucja lub osoba godna zaufania sporządza, po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego, sprawozdanie z jego przebiegu i wyników, które bierze pod uwagę decydując o wystąpieniu do sądu z wnioskiem, o którym mowa w § 1. § 3. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, warunki jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, zakres i warunki udostępniania im akt sprawy oraz zasady i tryb sporządzania sprawozdania z przebiegu i wyników postępowania mediacyjnego."

Z punktu widzenia tematyki niniejszego opracowania powyższy przepis udziela nam dwóch ważnych informacji: po pierwsze – kto może prowadzić postępowanie mediacyjne oraz jakie ciążą na nim obowiązki względem organu procesowego, który skierował sprawę na drogę mediacji; po drugie – iż bardziej szczegółowo kryteria uprawniające do prowadzenia mediacji oraz przynajmniej pewne elementy określające wzajemny układ między organem procesowym i mediatorem reguluje akt wykonawczy. Sposób sformułowania delegacji dla Ministra Sprawiedliwości wskazuje zarazem już z góry, iż poza wszelką regulacją prawną pozostaje sam tryb prowadzenia postępowania mediacyjnego. Nie do końca jasny wydaje się też być status mediatora sądowego. Dlatego na szczególną uwagę zasługuje projekt rozporządzenia przygotowanego w myśl § 3 art. 320 k.p.k.[4] Zakres regulowanej w nim materii nie wychodzi poza delegację kodeksową, czego dowodzi tytuł tego aktu prawnego dokładnie pokrywający się z zapisem powołanego przepisu k. p. k., a mianowicie: „Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) 1997 r. w sprawie warunków jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, zakresu i warunków udostępniania im akt sprawy oraz zasad i trybu sporządzania sprawozdania z przebiegu i warunków postępowania mediacyjnego." Prześledźmy, co akt ten postanawia w odniesieniu do zagadnień będących przedmiotem zainteresowania w tym opracowaniu.

Kto może być mediatorem sądowym.

1. Kwestii „warunków jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji" w rozporządzeniu poświęcono szczególnie dużo miejsca. Jest to bez wątpienia sprawa bardzo ważna. Mediator jest bowiem osobą zaufania publicznego, a pełniona przez niego funkcja wymaga zarówno odpowiednich kwalifikacji fachowych, jak i dysponowania takimi cechami, które pozwalają na zachowanie neutralności wobec konfliktu i uczestniczących w nim stron.

Jak głosi § 3 ust. 1 projektu rozporządzenia, „wpis na listę mediatorów sądowych mogą uzyskać osoby godne zaufania o

odpowiednich właściwościach i warunkach osobistych, które ukończyły 26 rok życia, korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich, są nieskazitelnego charakteru, posiadają niezbędne wykształcenie w zakresie psychologii, pedagogiki, prawa, socjologii lub resocjalizacji albo niezbędne doświadczenie życiowe w tym zakresie oraz specjalistyczne przeszkolenie mediacyjne w placówkach wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości". To samo dotyczy osób wykonujących działalność mediatora z ramienia wyspecjalizowanych instytucji uprawnionych do prowadzenia mediacji. Funkcji mediatora nie mogą pełnić osoby zatrudnione w szeroko pojętym wymiarze sprawiedliwości.

Jednocześnie projekt rozporządzenia przewiduje, iż „wpisu na listę mediatorów sądowych dokonuje prezes sądu wojewódzkiego" (§ 1 ust. 3) oraz że „Kwalifikacje osób godnych zaufania wpisanych na listę mediatorów sądowych oraz osób wyznaczonych do wykonywania tych obowiązków przez instytucje (...) sprawdzają komisje kwalifikacyjne do spraw mediatorów, powoływane przez Ministra Sprawiedliwości spośród osób wyróżniających się wiedzą i kwalifikacjami z zakresu dziedzin nauki i praktyki, o których mowa w § 3" (§ 4 ust. 1). Możliwe jest skreślenie z listy mediatorów sądowych, co następuje obligatoryjnie m.in. „w razie utraty warunków niezbędnych do uzyskania wpisu na listę mediatorów sądowych (§ 5 ust. 1 pkt 2), a fakultatywnie – tym razem po zasięgnięciu przez prezesa sądu wojewódzkiego opinii komisji kwalifikacyjnej do spraw mediatorów – „(...) w razie: 1) niewykonywania lub nienależytego wykonywania obowiązków mediatora sądowego, 2) zachowania godzącego w powagę sądu" (§ 5 ust. 2).

2. Już na pierwszy rzut oka widać, że ustawodawca przywiązuje szczególną wagę do kwestii fachowości i pewnych predyspozycji osobowościowych osób, które chcą pełnić funkcję mediatora sądowego. Przekonuje o tym stworzenie specjalnego sprawdzania ich kwalifikacji i przydatności zawodowej, jaki nie jest znany w odniesieniu do jakiejkolwiek innej kategorii osób włączonych w wymiar sprawiedliwości. Z drugiej strony, kryteria które mają decydować o przyznaniu danej osobie prawa do prowadzenia działalności mediacyjnej[5], w danej mierze są kryteriami o charakterze uznaniowo-ocennym. O nich zresztą projekt rozporządzenia mówi w pierwszej kolejności. W cytowanym powyżej § 3 ust. 1 mowa bowiem „o odpowiednich właściwościach i warunkach osobistych" oraz posiadaniu „nieskazitelnego charakteru". Pierwsze z tych sformułowań wydaje się szczególnie niefortunne, a to wobec faktu, iż dokładnie takim samym określeniem ustawodawca posługuje się w kodyfikacji karnej w odniesieniu do sprawców przestępstw, np. tu, gdzie mowa dyrektywach wymiaru kary (art. 50 § k.k. z 1969 r. i art. 53 2 k.k. z 1997 r.), podstawowych warunków umorzenia postępowania karnego (art. 27 § 1 k.k. z 1969 r. i art. 66 § 2k.k. z 1997 r.). Na gruncie k.k. z 1969 r. wykształciło się zresztą dość bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego zawierające wskazania co do interpretacji pojęcia „właściwości i warunki osobiste" sprawcy przestępstwa, wskazujące zwłaszcza na znaczenie tych okoliczności. Rozumieć oczywiście należy, iż posługując się omawianym zwrotem w odniesieniu do mediatorów ustawodawca miał na uwadze cechy predysponujące do pełnienia funkcji mediatora, jak np. umiejętność i łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, pozyskiwania ich zaufania, łagodzenia napięć, słuchania, powstrzymywania się od wypowiadania opinii czy umiejętności stymulowania dialogu. Niemniej lepiej byłoby skorzystać tu z innego określenia, nie przywołującego na myśl tak bezpośredniego skojarzenia z ocenami dotyczącymi sylwetek sprawców przestępstw, np. mówiąc o „odpowiednich predyspozycjach".

3. Wątpliwości powstają także w związku z posłużeniem się zwrotem, iż chodzi tu o osoby, które „są nieskazitelnego charakteru". Co mianowicie to oznacza? W psychologii pojęcie „charakter" najogólniej definiuje się jako „względnie trwałe właściwości człowieka, w których wyraża się jego stosunek do innych ludzi, do samego siebie, do własnego działania (...)"[6]. „Nieskazitelny" znaczy zaś „taki, któremu nie można nic zarzucić; nieposzlakowany; szlachetny, prawy, uczciwy"[7]. Osoby odznaczające się „nieskazitelnym charakterem" zatem, to osoby, których dające się obserwować zachowania dowodzą, iż mają one „właściwy, powszechnie akceptowalny albo nawet wywołujący szczególny poklask, stosunek do innych i siebie samych. Innymi słowy, chodzi tu przynajmniej o osoby, które nie naruszają swoim postępowaniem przeciętnych wyobrażeń o tym, co jest „właściwe", a co nie. Należy mieć nadzieję, że ustawodawca nie dążył do wyodrębnienia za pomocą omawianego kryterium jakiejś wręcz idealnej grupy ludzi, jako że „nie wszystko złoto, co się świeci". Często bowiem to, co wydaje się na pozór „idealne, wcale takim nie jest. Wydaje się jednak, że wprowadził omawiany wymóg zupełnie niepotrzebnie. To, co składa się na pojęcie „nieskazitelny charakter", mieści w sobie już termin „osoba godna zaufania", od dawna znany na gruncie prawa karnego, i nie tylko, oznaczający kogoś, kto cieszy się autorytetem i szacunkiem, na kim można polegać[8].

4. Na tle omawianych powyżej propozycji zawartych w projekcie rozporządzenia szczególnie ważne wydaje się uregulowanie działania komisji kwalifikacyjnych do spraw mediatorów. Jak dotąd, wiemy tylko tyle, że mają one składać się z osób kompetentnych w zakresie mediacji. Ich zasady i tryb działania oraz liczba i skład ma zaś dopiero określić Minister Sprawiedliwości na zasadzie delegacji zawartej w § 4 ust. 2 projektu rozporządzenia. Jednakże komisje te mają wypowiadać się nie tylko w kwestii fachowości, ale i oceniać m.in. charakter przyszłych mediatorów. Komisje mają więc być nie tylko komisjami egzaminacyjnymi, ale również pełnić funkcję swego rodzaju „sądów moralności". Powstaje zatem pytanie,

czy fachowcy w zakresie mediacji, bo o takich osobach jako członkach komisji mowa w projekcie rozporządzenia, a w szczególności w przytoczonym powyżej ust. 1 § 4, mają tytuł do dokonywania takich ocen? Na jakiej podstawie mieliby decydować, czy dana osoba posiada „nieskazitelny charakter", czy też nie? Brak jest przy tym jakiejkolwiek regulacji przewidującej możliwość odwołania się od werdyktu komisji, w grę wchodzi bądź co bądź kwestia niebagatelna, jako że oficjalna ocena sylwetki człowieka. Każda ocena ma zaś już ze swej istoty charakter mniej lub bardziej subiektywny i przy braku jasnego kryterium jej dokonywania rodzi się niebezpieczeństwo powstawania pewnych nadużyć oraz kontrowersji. Czy na. fakt rozwodu, posiadania nieślubnego dziecka, preferowania takiej lub innej opcji politycznej może mieć tu znaczenie? Generalnie, proponowana regulacja m.in. wydaje się stwarzać groźbę podejmowania prób upolitycznienia instytucji mediatorów sądowych. Brakuje w niej należytych gwarancji, iż decyzje będą podejmowane w sposób możliwie najbardziej zobiektywizowany.

Status mediatora sądowego.

1. Z powyższych rozważań wynika, że oczekiwania pod adresem mediatorów sądowych są bardzo wysokie – tak samo jak w odniesieniu do wszystkich osób wykonujących zawody tzw. zaufania publicznego, w tym i ze sfery wymiaru sprawiedliwości. Przewiduje się tu zarazem szczególny tryb weryfikowania kwalifikacji nie tylko profesjonalnych, ale i moralnych osób, które chciałyby podjąć się tej roli. Spodziewać należałoby się w tej sytuacji, że mediator uzyska odpowiednio wysoki status, zwłaszcza w obrębie sytemu wymiaru sprawiedliwości. Regulacja tak kodeksowa, jak i proponowana w rozporządzeniu nie wydaje się jednak na to wskazywać.

W kodeksie wyeksponowana została jedynie obligacja sporządzania przez mediatora – na użytek organu procesowego, który przekazał sprawę do postępowania mediacyjnego – sprawozdania o jego przebiegu i wyników. Jest to oczywiście bardzo ważne, ponieważ rezultat postępowania mediacyjnego ma znaczenie dla podejmowania dalszych decyzji procesowych w sprawie. W konsekwencji w projekcie rozporządzenia szczegółowo określa się tryb sporządzania sprawozdania oraz to, co winno ono zawierać.

Dla omawianej tu kwestii podstawowe znaczenie mają wszakże te postanowienia zawarte w projekcie rozporządzenia, które dotyczą – jak zostało to ujęte – „zakresu i warunków udostępniania mediatorom akt sprawy". Głoszą one, iż: „Mediatorowi sądowemu udostępnia się akta sprawy w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia mediacji, a w szczególności dane o osobie podejrzanego i pokrzywdzonego, opis czynu zarzucanego podejrzanemu, jego kwalifikację prawną oraz okoliczności jego popełnienia" (§ 6 ust. 1); „W zakresie określonym w ust. 1 można nieodpłatnie wydać mediatorowi sądowemu odpisy lub kserokopie dokumentów z akt sprawy" (ust. 2 cyt. §).

Zapisy powyższe świadczą w moim przekonaniu o tym, że autorzy omawianego aktu prawnego niewłaściwie postrzegają rolę mediatora. W ich świetle mediator jawi się bowiem nie jako partner organów procesowych, lecz ich petent! Świadczy o tym posłużenie się zwrotami: „udostępnia się", „można nieodpłatnie wydać". Sytuacja ta powstała m.in. także na skutek zaniechania odpowiedniego uregulowania samego trybu przekazywania sprawy na drogę postępowania mediacyjnego. Na gruncie rozwiązań kodeksowych wiadomo jedynie, iż organ procesowy uzyskuje w tej kwestii – na zasadach ogólnych (art. 86 § 1 k.p.k. z 1969r. i 93 § 1-3 k.p.k. z 1997r.) – postanowienie. W postanowieniu tym – wobec unormowania zawartego w rozporządzeniu – winno być zawarte również rozstrzygnięcie dotyczące udostępnienia mediatorowi określonych dokumentów z akt sprawy lub wydania ich kserokopii albo odpisów. Tymczasem wydaje się, iż zamiast takiego rozwiązania lepszym i prostszym byłoby, aby po prostu już w postanowieniu (być może w postaci załączników do niego, jeśli organ procesowy uznałby to za niezbędne) zawarte były wszystkie dane, jakimi mediator powinien dysponować na użytek mediacji. Mediator nie ustala bowiem stanu faktycznego zdarzenia, nie interesują go zatem żadne jego szczegóły, a jedynie to, kto brał w nim udział w charakterze pokrzywdzonego i jakie poniósł z tego tytułu krzywdy i szkody, kto był sprawcą tego zdarzenia oraz na czym polegał cały konflikt, gdy chodzi o jego istotę. Tym samym dostęp do akt sprawy jest mu w zasadzie nie potrzebny. Informacji zaś powinien mu udzielić organ procesowy, a nie tak jak się to proponuje – mediator sam ma się o nie starać. Podkreślić bowiem jeszcze raz trzeba, że z chwilą podjęcia decyzji o skierowaniu sprawy do mediacji mediator uzyskuje status partnera organu procesowego. Na marginesie zresztą warto także zaznaczyć, iż w ogóle ostateczna decyzja o odwołaniu się w danej sprawie do mediacji powinna być podejmowana przy współudziale mediatora. To on bowiem a nie organ procesowy jest specjalistą w zakresie rozwiązywania konfliktów międzyludzkich. W gestii organu procesowego zaś pozostaje rozstrzygnięcie o tym, czy w danym przypadku spełnione zostały wymagane przesłanki formalne.

2. Nader kontrowersyjne wydają się też dwie kolejne regulacje zamieszczone w projekcie

rozporządzenia. Dotyczą one zarazem kwestii o znaczeniu fundamentalnym dla wiarygodności i istoty instytucji mediacji. Mam tu na myśli postanowienia § 7 i § 8. Stosownie do pierwszego z nich, „Mediator sądowy ma obowiązek zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których dowiedział się w toku postępowania mediacyjnego". Drugi natomiast mówi, iż „po zakończeniu postępowania mediacyjnego, materiały uzyskane w jego toku niezwłocznie zwraca się organowi, który skierował sprawę na drogę mediacji". Czyżby zatem tajemnica nie wiązała mediatora wówczas, gdy w grę wchodzi organ procesowy? W takim przypadku idea mediacji byłaby już z góry zaprzepaszczona.

Mediacja jest procesem , w wyniku którego ma dojść do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony, rozwiązania zaistniałego konfliktu karnego. Ma ona zarazem stworzyć okazję do „rozładowania napięć". Strony muszą mieć możliwość swobodnego wyrażenia swoich odczuć i emocji, zaprezentowania oczekiwań względem siebie, zadania sobie pytań i usłyszenia na nie odpowiedzi. Wszystko to ma sens jedynie wtedy, gdy są one przekonane, że ich wypowiedzi pozostaną tylko między nimi. Mediator jest bowiem osobą bezstronną, która ma im pomóc. Jeśli zatem po zakończeniu postępowania mediacyjnego miałby on przekazać organowi procesowemu zdobyte w jego trakcie informacje, oznaczałoby to ustanowienie bariery dla swobodnych i szczerych wypowiedzi stron. Zawsze istniałoby przecież niebezpieczeństwo, że mogą być one wykorzystane na użytek ewentualnego dalszego postępowania karnego. Tymczasem mediacja nie ma służyć zbieraniu jakichkolwiek materiałów, dowodów i informacje uzyskane w jej ramach powinny być objęte pełną tajemnicą. Zachowanie proponowanej regulacji oznacza podważenie podstawowej cechy mediatora: jego neutralności i bezstronności. Podważ zaufanie do całej instytucji, a mediatora lokuje na pozycji bliższej interesowi organu procesowego niż ofiary i sprawcy przestępstwa. W takim przypadku nie ma mowy o tym, że jest to zawód zaufania publicznego, którego celem jest włączenie uczestników konfliktu karnego w proces jego rozwiązywania, czyli – ujmując szerzej – włączenie społeczeństwa, a zwłaszcza społeczności lokalnych, w wymiar sprawiedliwości.

Kim mediator być i jaki posiadać status – zamiast konkluzji.

1. Na powyższe pytania w dużej mierze udzielają już odpowiedzi przedstawione wywody. By je zrekapitulować posłużę się fragmentem rezolucji przyjętej przez XIII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego w 1984 r. Głosi ona mianowicie co następuje: „Mediatorzy powinni cieszyć się szacunkiem w społeczności, być osobami doświadczonymi i specjalnie przeszkolonymi, znającymi społeczność i tradycje społeczne oraz być osobami wrażliwymi na czynniki osobowości ludzkiej. (...) Postępowanie mediacyjne powinno zwykle być prowadzone prywatnie. (...) Wypowiedzi i stwierdzenia przedstawione podczas negocjacji mediacyjnych nie powinny być wykorzystywane jako dowód oskarżenia w trakcie postępowania karnego prowadzonego w razie ich niepomyślnego rezultatu"[9].

2. Wszystko wskazuje na to, że kształt, jaki ustawodawca polski nadał mediacji, dość dlatego odbiega od tego, który stanowi pewien standard międzynarodowy. Pytanie – na razie bez odpowiedzi – czy taka wadliwa regulacja nie zaprzepaści całej idei?[10].

Przypisy:

1. Zob. tu S.Skorupka, H.Auderska, Z.Łępicka (red.): Mały słownik języka polskiego, Warszawa 1969, s. 380.
2. W Polsce od dwóch lat jest realizowany eksperymentalny program mediacji między ofiarą i nieletnim sprawcą przestępstwa. W jego ramach funkcjonuje pięć ośrodków mediacyjnych (w Pile, Poznaniu, Skarżysko-Kamiennej, Warszawie i Zielonej Górze), w których pracuje 12 mediatorów.
3. Zob. szczegółowo na ten temat E.Bieńkowska: Mediacja i porozumienie się oskarżonego z pokrzywdzonym – nowe instytucje w polskim prawie karnym, „Państwo i Prawo" (w druku).
4. Mowa tu o projekcie w najnowszej, noszącej datę 27.10.1997r., redakcji.
5. Należy przyjąć, że najpierw komisja kwalifikuje daną osobę, a dopiero następnie dokonywany jest jej wpis na listę mediatorów, choć zapis ust 1 § 4 sugerowałby, iż chodzi tu o weryfikację osób, które wpis taki już uzyskały.
6. Zob. W.Szewczuk (red.): Słownik psychologiczny, Warszawa 1985, s. 45.
7. Zob Mały słownik ..., s. 449.
8. Zob. j.w., s. 202, 987.
9. Zob. Diversion and Mediation. Resolutions, (w:) XIII Congrés International de Droit Pénal, Cairo 1987, s. 281-282.
10. Zob. też E.Bieńkowska: Istota i znaczenie mediacji w prawie karnym, (w:) Księga ku czci prof. L.Tyszkiewicza, Katowice (w druku).

Przedruk z: „Przegląd Prawa Karnego" nr 17/97

dr Beata Czarnecka-Dzialuk

WPROWADZANIE W POLSCE MEDIACJI POMIĘDZY OFIARĄ I SPRAWCĄ PRZESTĘPSTWA

1. Wstęp

Problematyka mediacji pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa, która polega na podejmowaniu prób doprowadzenia do dobrowolnego porozumienia się w kwestii zadośćuczynienia wyrządzonych ofierze szkód materialnych i moralnych, przy pomocy neutralnego mediatora, coraz częściej w ostatnich latach podejmowana jest w literaturze prawniczej.[1)] Była też dyskutowana na wielu konferencjach i spotkaniach naukowych.[2)]

Zainteresowanie mediacją w świecie utrzymuje się już od ponad dwudziestu lat. Powstało już kilkaset programów mediacji, które są wynikiem poszukiwania zarówno nowych, racjonalnych środków reagowania na przestępczość, jak i wiążą się z potrzebą uwzględnienia w szerszym zakresie interesów osób pokrzywdzonych w wyniku przestępstwa. Na przykład, programy takie działają w Kanadzie, USA i Wielkiej Brytanii od 1975 r, w Norwegii od 1981 r., w Finlandii od 1983 r,. w Niemczech, Austrii i Francji od 1985 r., w Katalonii od 1990 r., w Belgii od 1993 r. W wielu państwach, po okresie eksperymentów, mediacja została uwzględniona w regulacjach prawnokarnych. Co jest istotne, mediacja zyskała także akceptację organizacji międzynarodowych, co znalazło wyraz w szeregu dokumentów. [3)]

Zainteresowanie mediacją w Polsce zaowocowało podjęciem próby praktycznego stosowania mediacji. Zajęła się tym grupa inicjatywna, w skład której weszli zarówno pracownicy naukowi (głównie prawnicy, a także socjolodzy i psycholodzy) jak i praktycy - sędziowie, kuratorzy, pracownicy Ministerstwa Sprawiedliwości. Do jej powstania przyczyniła się wizyta kilku pracowników Kancelarii Senatu w Niemczech, w trakcie której zapoznali się oni z działalnością ośrodków realizujących programy mediacji pomiędzy sprawcą i ofiarą. Kolejnym krokiem było zorganizowanie w styczniu 1995 r. międzynarodowej konferencji poświęconej teorii i praktyce mediacji. Wzięło w niej udział około 70 osób z Polski oraz 6 ekspertów z Niemiec i Austrii. Materiały konferencji zostały opublikowane.[4)] Przystąpiono też do organizowania seminariów i szkoleń poświęconych mediacji. W 1996 r. przeszkolono w zakresie mediacji ponad 30 osób w trakcie dwóch pięciodniowych kursów.

Grupa inicjatywna przekształciła się w grudniu 1995 r. w Zespół ds. Wprowadzania Mediacji w Polsce, działający przy Stowarzyszeniu Penitencjarnym "PATRONAT". Zespół ten publikuje materiały dotyczące mediacji w wydawanym przez siebie biuletynie "Mediator" (dotychczas ukazały się cztery jego numery), opracował także informator - Mediacja w Polsce.

Idea mediacji pomiędzy nieletnim popełniającym czyn karalny a osobą przez niego pokrzywdzoną w pełni odpowiada celom przyświecającym polskiemu systemowi odpowiedzialności nieletnich. Cele te uwidaczniają się w naczelnych zasadach ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 26 października 1982 r. Są nimi zasada kierowania się przede wszystkim dobrem nieletniego przy uwzględnieniu także interesu społecznego, dominacji celów wychowawczych, indywidualizacji oraz celowości stosowania wobec nieletnich środków wychowawczych i poprawczych (por. art. art. 3 §1 i §221 §2 u.p.n.)

Stwierdzono, również że przepisy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich umożliwiają prowadzenie mediacji w różnych stadiach postępowania. Podstawą np. kierowania spraw do mediacji w najwcześniejszym jego etapie jest art. 21 u.p.n., wyrażający zasadę celowości. Wynik mediacji może bowiem przesądzić o niecelowości zastosowania środków wychowawczych lub poprawczych.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich przewiduje orzekanie wobec nich środków, które mają pełnić funkcję zadośćuczynienia ofierze. Wśród środków wychowawczych, ustawa wymienia w art.6 pkt.2 zobowiązanie nieletniego do naprawienia wyrządzonej szkody oraz przeproszenie pokrzywdzonego. Niestety, środki te stosowane są niezmiernie rzadko. Według statystyki sądowej o

prowadzona mediacja, uznając że w fazie eksperymentu jest to niecelowe. Nieco później sformułowano dodatkowe wskazania, że czyn nie może być zbyt poważny, a sprawa zbytnio złożona, wyrządzona przez nieletniego szkoda nie może być nadmiernie wysoka, aby mówić o realnym zadośćuczunieniu oraz że nie mogą występować przeciwwskazania ze względu na bezpieczeństwo (nieletni nie może być zbyt zdemoralizowany ani np. uwikłany w działanie grupy przestępczej).[7)]

Mediatorami zgodnie z programem mogą być osoby, które zostały odpowiednio przeszkolone w zakresie mediacji, posiadające wykształcenie z zakresu prawa, resocjalizacji, psychologii, pedagogiki, socjologii, lub doświadczenie w pracy na rzecz dzieci i młodzieży. Przede wszystkim zaś osoby te powinny wyróżniać się takimi predyspozycjami osobistymi, jak umiejętność nawiązywania kontaktu z ludźmi, powstrzymywania się od dokonywania osądów, zachowania neutralności, życzliwość.

Mediatorzy realizujący eksperymentalny program takie cechy mają. Są wśród nich kuratorzy, pracownicy rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, poradni psychologiczno - pedagogicznej, a także urzędnicy administracji miejskiej oraz młodzi absolwenci uniwersyteckich wydziałów resocjalizacji i nauk społecznych. Jak widać, część z nich jest związana zawodowo z wymiarem sprawiedliwości w sprawach nieletnich. Starają się jednak pozostać neutralnymi i nie prowadzić mediacji pod kątem swoich nieletnich "klientów" - potencjalnych, ponieważ przyjęto, że nie można być mediatorem w sprawie, w której występowało się w innej roli (np. przeprowadzało wywiad środowiskowy).

Neutralności sprzyja to, że spotkania mediacyjne odbywają się poza sądem. Ośrodki mediacyjne korzystają z pomieszczeń udostępnionych przez władze lokalne (Zielona Góra, Skarżysko-Kamienna), "Patronat" (Warszawa) oraz ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne (Piła, Poznań).

4. Przebieg mediacji

Po zapoznaniu się ze sprawą i sprawdzeniu istnienia kryteriów, o których była wcześniej mowa, mediator nawiązuje listowny kontakt ze stronami konfliktu.
Z reguły w pierwszej kolejności pisze do nieletniego, informując go o istnieniu programu, o jego celach oraz o możliwości wzięcia przez sąd rodzinny pod uwagę efektów mediacji przy podejmowaniu decyzji w jego sprawie, i proponuje spotkanie. W jego trakcie, w bezpośredniej rozmowie z nieletnim mediator ustala możliwości i gotowość zadośćuczynienia pokrzywdzonemu.

Gdy nieletni wyrazi zgodę na wzięcie udziału w programie, mediator kontaktuje się z osobą pokrzywdzoną, przekazując informacje o programie, o korzyściach, jakie mogła by ona odnieść, zwłaszcza jeśli chodzi o zadośćuczynienie, i również jej proponuje spotkanie - w tej fazie bez udziału nieletniego. Jeśli pokrzywdzony wyrazi na nie zgodę, mediator ustala jakie sĺ oczekiwania pokrzywdzonego co do zadośćuczynienia, jego stosunek do czynu i sprawcy oraz czy wyraża zgodę na uczestniczenie w mediacji.

Jeżeli obie strony wyrażą taką zgodę, mediator organizuje ich spotkanie. Celem spotkania jest wypracowanie przez samych zainteresowanych, przy pomocy mediatora, porozumienia dotyczącego zadośćuczynienia.

W trakcie spotkania mediator zachęca strony do m.in. przedstawienia swojej wersji wydarzenia (mediacja nie ma jednak na celu weryfikowania stanu faktycznego na użytek sądu), zadawania pytań, poinformowania o skutkach tego, co zaszło w wyniku popełnienia czynu i o swoich odczuciach, i wreszcie do przedyskutowania sposobu rozwiązania konfliktu.

Mediator czuwa nad przebiegiem rozmowy i dba o to, aby nie dominowały interesy tylko jednej strony. Gdy strony nie dojdą do porozumienia na pierwszym spotkaniu, może okazać się celowe zaproponowanie jeszcze jednego i danie im czasu do namysłu.

Program nie wspomina o możliwości zawarcia porozumienia w rezultacie mediacji pośredniej, nie jest ona jednak wykluczona.

Jeśli strony konfliktu wypracują porozumienie, spisuje się jego treść (w formie ugody pozasądowej) i ustala termin zrealizowania przyjętego zobowiązania. Przywiązuje się przy tym wagę do tego, aby nieletni sam poniósł konsekwencje i wykonał zobowiązanie, nie zaś jego rodzice.

Rodzice nieletniego uczestniczą w spotkaniach mediacyjnych. Ich rola postrzegana była na początku raczej jako "gwaranta" niż strony. W praktyce ich udział bywa różnie oceniany. Mediatorzy biorący udział w eksperymencie dość często zwracają uwagę na aktywność rodziców a nawet na chęć odegrania wręcz wiodącej roli. W związku z tym zwraca się uwagę na to, by umożliwić w pierwszej kolejności nawiązanie rozmowy pomiędzy samym nieletnim a pokrzywdzonym, a dopiero później oddać głos rodzicom. Bardzo pomocne jest odpowiednie usadowienie obecnych na spotkaniu mediacyjnym.

Po upływie określonego przez strony terminu mediator sprawdza wykonanie przyjętych zobowiązań (telefonicznie, listownie lub w trakcie bezpośredniej rozmowy) i przesyła do sądu raport o przebiegu i wyniku mediacji (lub o niemożności jej przeprowadzenia).

Program zakłada prowadzenie badań nad przebiegiem i wynikami mediacji. Zostaną one zrealizowane dzięki przyznaniu we wrześniu br. środków finansowych przez Komitet Badań Naukowych jako grantu. Dotychczas

orzeczeniach prawomocnych, w pierwszym półroczu 1995 r. zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego stanowiło tylko 0,9% zastosowanych środków wychowawczych, zaś zobowiązanie do naprawienia wyrządzonej szkody - 0,8%. [5]

Kierowanie spraw nieletnich do mediacji na etapie postępowania rozpoznawczego może służyć określeniu zobowiązania do konkretnego sposobu naprawienia szkody, o ile strony go uzgodnią. Należy tu wspomnieć o zasadzie dobrowolności mediacji. W razie niepowodzenia (brak zgody którejkolwiek ze stron na mediację lub nie uzgodnienie sposobu zadośćuczynienia), sąd może rozważyć zastosowanie innego środka wychowawczego. Mediacja ułatwia realizowanie zobowiązania (przede wszystkim dzięki temu, że kontrolą zajmuje się mediator, a ponadto można przypuszczać, że z reguły lepiej realizowane są zobowiązania samodzielnie wynegocjowane a nie narzucone).

W literaturze proponowano, aby w fazie postępowania rozpoznawczego sąd przekazywał sprawę do mediacji postanowieniem o dopuszczeniu dowodu z opinii ośrodka mediacyjnego na okoliczność możliwości zadośćuczynienia w drodze mediacji.[6]

W postępowaniu wykonawczym podstawą kierowania spraw do mediacji mogą być przepisy art. art.79 i 87 u.p.n. mówiące o możliwościach zmiany lub uchylania wykonywanego środka wychowawczego. Wynik mediacji może bowiem być przesłanką takiej decyzji. Mediacja może również mieć znaczenie przy warunkowym zwolnieniu z zakładu poprawczego lub warunkowym zawieszeniu umieszczenia w zakładzie, kiedy to może nabrać charakteru środka wychowawczego stosowanego w okresie próby, jako forma zobowiązania do określonego postępowania (uzgodnionego przez strony).

Poza istniejącymi możliwościami prawnymi, wynikającymi z bardzo elastycznych przepisów u.p.n., wzięto pod uwagę również doświadczenia innych państw. Z reguły mediację rozpoczynano od spraw nieletnich, w których łatwiej jest osiągnąć korzystne efekty, a także uzyskać akceptację społeczeństwa.

2. Tworzenie eksperymentalnego programu mediacji w sprawach nieletnich

Przy tworzeniu programu mediacji Zespól ds. Wprowadzenia Mediacji korzystał z wielu zagranicznych materiałów i informacji. W dyskusjach, prowadzonych na wielu spotkaniach Zespołu; zwracano uwagę na to, aby nie przenosić automatycznie gotowych wzorów ale uwzględniać polskie uwarunkowania.

Projekt eksperymentalnego programu mediacji Zespół opracował jesienią 1995 r. Po dalszych konsultacjach, przedstawiono go Ministerstwu Sprawiedliwości, które w marcu 1996 r. zaakceptowało program.

Celem programu jest zbadanie możliwości wprowadzenia mediacji do polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach nieletnich. Zainicjowano w nim stosowanie mediacji w sprawach nieletnich w okręgach kilku wytypowanych sądów rejonowych w Zielonej Górze, Pile, Poznaniu, Skarżysku-Kamiennej i Warszawie. Sądy te obejmują swoją właściwością obszary o różnym charakterze (wielkomiejskim, małe miasta oraz tereny wiejskie). Eksperyment zakłada również przeprowadzenie badań empirycznych poddających merytorycznej ocenie przebieg programu. Przewidziano go na okres trzech lat. Zebrane w tym czasie doświadczenia i wyniki badań umożliwią zweryfikowanie programu oraz wskazanie metod upowszechniania mediacji.

3. Zasady mediacji w sprawach nieletnich.

Tworząc program mediacji starano się nie naruszać podstawowych zasad wymiaru sprawiedliwości w sprawach nieletnich.

Ponieważ jedną z jego cech szczególnych jest dominująca rola sądu rodzinnego w toku całego postępowania (zasada inkwizycyjności), zdecydowano że i mediacja znajdzie się pod jego kontrolą. Sędzia/sąd rodzinny decyduje o skierowaniu sprawy do mediacji, i on ocenia jej wyniki przy wydawaniu końcowego orzeczenia w sprawie nieletniego. Dlatego wykluczono prowadzenie mediacji w sprawach, które nie trafiły wcześniej do sądu. Założono, że (przynajmniej w czasie eksperymentu) do mediacji przyjmuje się tylko sprawy skierowane przez sąd rodzinny, a nie przez inną instytucję, np. policję, ani takich, z którymi zgłaszają się same strony.

Sama mediacja prowadzona jest jednak przez instytucję społeczne, nie związane bezpośrednio z sądem, choć z nim współdziałające. Instytucje te to ośrodki mediacyjne, tworzone przy poparciu Stowarzyszenia Penitencjarnego "Patronat" oraz lokalnych władz i placówek. Takie rozwiązanie ma oczywiście związek z zasadą dobrowolności mediacji oraz neutralności mediatora.

Mediacja została więc umiejscowiona raczej "obok" systemu wymiaru sprawiedliwości niż "w" nim (a z pewnością nie ma działać "zamiast" niego.

Dobrowolność mediacji uwidacznia się przede wszystkim w tym, że dochodzi do niej tylko za zgodą stron, która może być przez nie w każdym momencie cofnięta.
Do mediacji kwalifikowane są tylko takie sprawy, w których okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości.

Kryteria wybierania spraw do mediacji są określone w programie raczej ogólnie. Nie przesądzono z góry rodzajów przestępstw w sprawach o które mogą być

program oceniano na podstawie sprawozdań przesyłanych przez mediatorów do Zespołu ds. Mediacji oraz w trakcie spotkań szkoleniowo - ewaluacyjnych. Już obecnie na ich podstawie można odnotować pozytywne opinie uczestników mediacji oraz inne korzystne symptomy, jak np. brak recydywy (zdarzył się tylko jeden przypadek, kiedy nieletni popełnił nowy czyn karalny po upływie półtora roku od mediacji).

Do chwili obecnej przeprowadzono ponad 60 mediacji. Najwięcej przeprowadził ich zespół mediatorów z Zielonej Góry, gdzie rozpoczęto mediacje najwcześniej.

W większości przypadków strony godziły się na udział w mediacji. Najczęściej kończyły się one zawarciem porozumienia i wykonaniem przez nieletniego podjętych zobowiązań.

Biorąc te pierwsze pozytywne rezultaty pod uwagę, Ministerstwo Sprawiedliwości w przygotowywanym projekcie nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach mediacji zaproponowało wprowadzenie do niej przepisu mówiącego wprost o mediacji. Zgodnie z proponowaną treścią art.3a §1 u.p.n., w każdym stadium postępowania sąd rodzinny może kierować sprawę do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia mediacji między nieletnim a pokrzywdzonym. §2 art.3 a zawiera delegację dla Ministra Sprawiedliwości do określenia w drodze rozporządzenia zasady i tryb przeprowadzenia mediacji, warunki, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, zakres i warunki udostępniania im akt sprawy.

5. Mediacja w nowych kodeksach karnych

Propozycje regulacji dotyczących mediacji pojawiły się dopiero w końcowej fazie prac nad nową kodyfikacją karną.[8] W szczególności, Sejmowa Komisja Nadzwyczajna do Spraw Kodyfikacji Karnych wprowadziła możliwość skierowania przez prokuratora sprawy na drogę postępowania mediacyjnego. Później, uwzględniając poprawkę Senatu, rozszerzono tę możliwość, uprawniając do podejmowania takich decyzji przez sąd rozpoznający daną sprawę karną.[9]

Zaistnienie mediacji w ustawach prawnokarnych z 6 czerwca 1997 r. stworzyło prawną możliwość stosowania mediacji w sprawach o przestępstwa popełnione przez dorosłych sprawców. Czyni to zadość zaleceniom międzynarodowym zgodnie z którymi stosowanie mediacji w postępowaniu karnym powinno być określone w ustawodawstwie.[10]

Analiza przepisów odnoszących się do mediacji nasuwa jednak pewne wątpliwości, zwłaszcza przez posługiwanie się przez ustawy karne wieloma pojęciami, które mogą być odnoszone do różnych instytucji - "mediacja", "porozumienie się", "pojednanie", "ugoda pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą". [11]

Podstawowe znaczenie ma bez wątpienia uczynienie wyników mediacji jednym z kryteriów wymierzania kary. Zgodnie z §3 art.53 kodeksu karnego, wymierzając karę sąd bierze pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą (albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem). Należało by zastanowić się, co może być rozumiane jaki "pozytywne wyniki mediacji" - czy chodzi tylko o zawarcie ugody w kwestii zadośćuczynienia, czy również o inne możliwe następstwa, jak np. zauważalne korzystne zmiany w zachowaniu sprawcy względem pokrzywdzonego, jego zaangażowanie i staranie o wynagrodzenie wyrządzonych szkód i krzywd (pomimo braku zawarcia ugody z przyczyn leżących po stronie pokrzywdzonego). Te ostatnio wymienione okoliczności również muszą być uwzględniane, w myśl przepisu §2 art.53 (Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności (..) staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości"). Kolejne pytanie, to czy "pozytywnym wynikiem mediacji" ma być wypracowanie przez strony satysfakcjonującego je sposobu rozwiązania konfliktu, czy też dopiero wypełnienie przez sprawcę podjętych zobowiązań. Sformułowanie przepisu przemawia za pozytywną odpowiedzią na pierwsze pytanie. [12]

Mediacja może mieć znaczenie również dla zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, które dopuszcza się w szczególności, gdy "pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody" - art.60 §2 pkt 1 k.k..
Ustawodawca nie wskazuje, w jakim trybie może dojść do uzgodnienia sposobu naprawienia szkody albo do osiągnięcia pojednania. "Pojednanie" jest pojęciem znacznie szerszym od "porozumienia się" czy "ugody". Jest przy tym dość trudne do zdefiniowania dla potrzeb prawa karnego jak i do stwierdzenia, czy w konkretnej sprawie zaistniało rzeczywiste "pojednanie".[13]

Podobne sformułowania zawiera art.66 §3 k.k.. Przepis ten rozszerza możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania, "w wypadku gdy pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, sprawca naprawił szkodę lub pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody", do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Ustawodawca nie wskazał innych kryteriów stosowania mediacji w aspekcie warunkowego umorzenia postępowania poza granicami sankcji karnej. Jak trafnie zauważa E.Bieńkowska,[14] nie jest możliwe stosowanie przepisu §3 art.66 do wszystkich przestępstw za które przewidziano kary nie przekraczające wskazanej granicy. Bez wątpienia stosowanie mediacji ułatwiło by sformułowanie innych kryteriów - jak choćby wskazujących rodzaje przestępstw lub dotyczących osoby pokrzywdzonego.

Również przy stosowaniu warunkowego umorzenia postępowania ważne jest samo zawarcie porozumienia pomiędzy pokrzywdzonym i sprawcą. Zgodnie z art.68 §2 k.k. niewykonanie zawartej z pokrzywdzonym ugody może skutkować podjęciem postępowania karnego.

Spośród odnoszących się do mediacji regulacji kodeksu postępowania karnego, podstawowe znaczenie ma przepis art. 320 k.p.k.. Daje on prokuratorowi możliwość skierowania sprawy, z inicjatywy lub za zgodą stron, do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego pomiędzy podejrzanym i pokrzywdzonym (§1 art.320 k.p.k.), jeżeli uzna że ma to znaczenie dla wystąpienia do sądu z odpowiednim wnioskiem. Choć ustawa nie wskazuje, jakie wnioski mogą tu wchodzić w grę, to bez wątpienia dotyczy to wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, jak również wniosku o skazanie oskarżonego o występek zagrożony karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności bez przeprowadzenia rozprawy, i wymierzenie mu kary z nadzwyczajnym jej złagodzeniem, orzeczenie jednego z wymienionych środków karnych, odstąpienie od wymierzenia kary lub warunkowe zawieszenie wykonania kary (art.335 §1 k.p.k.). Przepis ten zawiera dodatkowe kryteria - okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy.

§2 art.320 zobowiązuje prokuratora do wzięcia pod uwagę przy występowaniu z odpowiednim wnioskiem sprawozdania z przebiegu i wyników mediacji, sporządzanego przez instytucję lub osobę godną zaufania. §3 art.320 zawiera zaś delegację dla Ministra Sprawiedliwości określenia, w drodze rozporządzenia, warunków, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji, zakres i warunki udostępniania im akt sprawy oraz zasady i tryb sporządzania sprawozdania z przebiegu i wyników postępowania mediacyjnego.

Przepisy kodeksu postępowania karnego umożliwiają również sądowi przekazywanie spraw do postępowania mediacyjnego, jednakże tylko w ramach wstępnej kontroli oskarżenia. Zgodnie z §4 art.339 k.p.k., prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie gdy zachodzi potrzeba rozważenia możliwości przekazania jej do postępowania mediacyjnego. Przepis ten odsyła do art. 320 k.p.k..

Przepisy o rozprawie głównej nie przewidują możliwości przekazania spraw do mediacji. Trudno znaleźć uzasadnienie jej braku, zwłaszcza że na tym etapie postępowania możliwe jest skorzystanie z przepisów traktujących o instytucji porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym w kwestii naprawienia szkody lub zadośćuczynienia przewidzianej w art. 341 §3 k.p.k. Może mieć to miejsce przy rozważaniu wniosku oskarżonego, któremu zarzucono występek zagrożony karą aż do 8 lat pozbawienia wolności, o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania karnego (art. 387 §1 k.p.k.). Ustawa nie określa żadnych wskazań co do sposobu dojścia do porozumienia, o którym mowa w art. 341 §3. Od mediacji różni się przede wszystkim brakiem wymagania pośredniczenia mediatora w negocjacjach stron. Udział mediatora, działającego w instytucji lub będącego osobą godną zaufania, jest istotną gwarancją odpowiedniego dochodzenia do porozumienia. Wykluczenie stosowanie mediacji na etapie postępowania rozpoznawczego, choć daje ona lepszą ochronę stronom, a dopuszczenie stosowanie "porozumienia się", które jej nie zapewnia, i to w sprawach o przestępstwa zagrożone znacznie surowszymi karami, jest zdecydowaną niekonsekwencją.

Możliwość mediacji przewidziano również w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego. W myśl art. 489 §2 k.p.k., na wniosek lub za zgodą stron, sąd może zamiast posiedzenia pojednawczego wyznaczyć odpowiedni termin do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego; przepis art.320 stosuje się odpowiednio. Znaczenie tego odesłania jest dyskusyjne, na przykład, czy przekazanie takie jest możliwe tylko w przypadkach, w których postępowanie może zostać zakończone warunkowym umorzeniem postępowania lub dobrowolnym poddaniem się przez oskarżonego karze.[15)]

Propozycje umożliwienia stosowania mediacji przy stosowaniu warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary, zgłaszane jako poprawki Senatu, nie zostały niestety przyjęte. Kodeks karny wykonawczy nie wspomina o mediacji. Przewiduje się jednak eksperyment w zakresie prowadzenie mediacji na etapie wykonywania kary, w ramach programu opracowanego przez Zespół ds. Wprowadzania Mediacji i konsultowanego z funkcjonariuszami Służby Więziennej. Projekt eksperymentalnego programu mediacji zyskał już wstępną akceptację Dyrekcji Zakładów Karnych.

6. Uwagi końcowe

Wprowadzanie idei mediacji do polskiego prawa przebiega jak dotąd bardzo dynamicznie. Dotychczasowe osiągnięcia stanowią dobry początek i krok do stosowania mediacji w praktyce. Wiele jeszcze należy zrobić w tym zakresie.

Przede wszystkim, kierowanie spraw do mediacji w sprawach dorosłych będzie możliwe dopiero po wydaniu przez Ministra Sprawiedliwości odpowiednich rozporządzeń wykonawczych. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, jak wąska jest delegacja ustawowa przewidziana w art.320 §3. Tymczasem brakuje uregulowań które wyjaśniałyby istotę mediacji, jej zasady, przebieg. Trzeba pamiętać, aby przepisy nadawały mediacji taki kształt, aby spełniała ona standardy i zalecenia o jakich mówią dokumenty międzynarodowe.

Dalsze regulacje prawne dotyczące mediacji są potrzebne również po to, aby wypełnić luki i niekonsekwencje istniejące w przyjętych już rozwiązaniach.

Kolejne problemy to kwestie praktyczne - naboru, przygotowania i przeszkolenia osób, pełniących rolę mediatorów, działających, jak przewiduje art. 320 §1 k.p.k., w instytucjach, czy też indywidualnie (osoby godne zaufania). Należy zadbać o zapewnienie odpowiednich środków finansowych, z jakimi wiąże się wdrażanie mediacji (zwłaszcza na szkolenia oraz na badania naukowe i ewaluację mediacji, które zgodnie np. z zaleceniem Rady Europy zawsze powinny być prowadzone przy jej stosowaniu).

Ponadto należy dążyć do uzyskania zrozumienia i zaakceptowania tego nowego środka polityki karnej w społeczeństwie. Praktyczne stosowanie mediacji będzie również zależało od docenienia tej instytucji przez praktyków organów wymiaru sprawiedliwości.

1. W szczególności, w numerze 3 ze stycznia 1993 r. biuletynu "Mediator" wydawanego przez Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce przy Stowarzyszeniu Penitencjarnym "PATRONAT" zamieszczono przedruki 23 artykułów i doniesień prasowych
2. m.in. konferencja międzynarodowa zorganizowana przez Stowarzyszenie "PATRONAT - "Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą" - styczeń 1995, konferencja nt. mediacji zorganizowana w COSW w Kaliszu, marzec 1997, konferencja w Opolu - czerwiec 1997, zebranie Towarzystwa Kryminologicznego im. St. Batawii - maj 1997, kilka spotkań zorganizowanych w Kancelarii Senatu (problematyka mediacji omawiana była m.in. na dwóch posiedzeniach Senackiej Komisji Praw Człowieka i Praworządności); w październiku 1997 r. w Popowie odbyło się seminarium nt. mediacji w sprawach nieletnich zorganizowane przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Radę Europy.
3. W szczególności należy zwrócić uwagę na rekomendacje Komitetu Ministrów Rady Europy: nr R (83) 7 Komitetu Ministrów w sprawie udziału społeczeństwa w polityce wymiaru sprawiedliwości w sprawachkarnych, nr R (85) 11 w sprawie pozycji ofiary w prawie karnym materialnym i procesowym, nr R(87) 18 w sprawie uproszczenia wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, nr R (87) 21 w sprawie pomocy dla ofiar przestępstw i zapobiegania wiktymizacji oraz nr R(92) 16 w sprawie Reguł europejskich w odniesieniu do sankcji i środków stosowanych i wykonywanych w społeczności lokalnej; w czerwcu 1995 Komitet Rady Europy do spraw Problematyki Przestępczości podjął decyzję o przeprowadzeniu badań oceniających efekty wszystkich programów mediacyjnych realizowanych w państwach członkowskich oraz o przygotowaniu na tej podstawie raportu oraz rekomendacji poświęconej wyłącznie problematyce mediacji - por. Eksperymentalny Program Mediacji pomiędzy Nieletnim Sprawcą Czynu Karalnego a Pokrzywdzonym, w: "Mediator" nr 1, 1996
4. "Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą. Materiały konferencji międzynarodowej (Warszawa, 26-27 styczeń 1995) pod redakcją Ewy Bieńkowkiej we współpracy z Fundacją im. Heinricha Bölla z Kolonii, Warszawa 1985, s.219. Książka została wydana i jest rozprowadzana przez Stowarzyszenie Penitencjarne "PATRONAT"
5. Por. H.Katarzyńska, A.Walczak-Żochowska, B.Czarnecka-Dzialuk: Wskazania do przebiegu procesu mediacji, w: Mediator nr 1, s.8
6. ibidem
7. Por. A.Murzynowski: Ogólna charakterystyka nowego kodeksu postępowania karnego, PiP nr 8/1997, s.7
8. Tamże, s.9
9. Por. np. Rezolucja Rady Europy (R (92) 16:3-4
10. Por. E.Bieńkowska: "Mediacja i porozumienie się oskarżonego z pokrzywdzonym - nowe instytucje w polskim prawie karnym", maszynopis
11. E.Bieńkowska: "Mediacja i porozumienie ...", op.cit, s.6
12. W dyskusjach na spotkaniach organizowanych przez Zespół ds. Wprowadzenia Mediacji rozważano to pojęcie w kontekście celu mediacji. Przyjęto, że pojednanie może być pewnym dodatkowym, korzystnym skutkiem mediacji, który może, choć nie musi towarzyszyć osiągnięciu głównego celu mediacji; celem tym zaś jest doprowadzenie do zawarcia przez strony porozumienia w kwestii zadośćuczynienia szkód i krzywd wynikających z przestępstwa.
13. E.Bieńkowska: "Mediacja i porozumienie...", s.7
14. E Bieńkowska: "Mediacja i porozumienie...", op.cit, s.19

Materiały
z Konferencji naukowo-szkoleniowej
poświęconej XXX-leciu rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych,
Gdańsk – Jastrzębia Góra 1997,
s. 68 - 77.

dr Zbigniew Piechowiak
starszy wizytator
Sąd Apelacyjny w Poznaniu

MEDIACJA MIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ W SPRAWACH NIELETNICH I W SPRAWACH RODZINNYCH

(Implikacje dla diagnozy i praktyki)

Celem tego wystąpienia jest zasygnalizowanie potrzeby rozszerzenia typowego postępowania diagnostycznego w sprawach nieletnich o aspekty ew. mediacji między sprawcą i ofiarą[1)] i mediacji w sprawach rodzinnych.

I. Niektóre konsekwencje wynikające z rozszerzenia diagnozy nieletnich dotyczące mediacji między nieletnim sprawcą i ofiarą.

Wyniki badań opinii sporządzonych w rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych i schroniskach dla nieletnich, które przeprowadził w 1995 roku Instytut Wymiaru Sprawiedliwości wykazały, że były w nich uwzględnione analizy pod kątem nieletni sprawca - ofiara przestępstwa.[2)]

Tymczasem powołując się na Zalecenia Nr R (87) 20 Rady Europy w sprawie reakcji społecznych na przestępczość nieletnich podkreśla się, że szczególnie pożądane są te kierunki działań, które wykorzystują procedury wykluczające jakiekolwiek włączanie nieletniego w system wymiaru sprawiedliwości karnej. Są natomiast preferowane zarówno programy dywersyfikacji, jak i mediacji, które powinny brać pod uwagę w odpowiednim stopniu prawa i interesy nieletniego oraz jego ofiary[3)].

Przy obserwowanym coraz powszechniej zjawisku dezindywiduacji, to jest tracenia tożsamości przez jednostkę i zjawisku dehumanizacji, podejmowane działania mediacyjne stwarzają nowe realniejsze szanse rozwiązywania konfliktów.

Potocznie wyrażane poglądy, iż prawo chroni sprawców a nie ofiary, w świetle chociażby Deklaracji ONZ o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy z 29 listopada 1985 roku, nie potwierdzają się.

Należy podkreślić, że w cytowanej Deklaracji ofiarom przestępstw przysługuje szereg praw:
a) dostęp do mechanizmów wymiaru sprawiedliwości i do godnego traktowania,
b) do restytucji,
c) do kompensacji,
d) do pomocy.

Na przeciw tym zadaniom wyjść powinno rozszerzenie katalogu środków przez sądy rodzinne, poprzez zobowiązanie nieletnich do zadośćuczynienia ofiarom, naprawienia wyrządzonej szkody, odpracowania, udzielenia pomocy, przeproszenia itp. Istotną rolę w realizacji tych zamierzeń trzeba dostrzegać równie w rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych, poprzez odpowiednie propozycje przedstawiane sądom w wydawanych opiniach.

Te i inne racjonalne zastosowane formy kompensacji ofiarom przestępstw pozwalają sprawcom dostrzegać most, po którym powrót do normalności jest bliższy.[5)] Należy również zaznaczyć, że programy mediacyjne odpowiadające międzynarodowym standardom rekomendowane przez Radę Europy[6)], są doceniane przez kierownictwo resortu sprawiedliwości[7)]. Z kolei wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań sondażowych wśród nieletnich w schronisku dla nieletnich i zakładzie poprawczym, osób dorosłych w areszcie śledczym i zakładzie karnym potwierdziły tezę o aprobacie dla ich uczestnictwa w programie mediacji sprawca – ofiara[8)].

Zrozumiałe, że na etapie wdrożenia programów mediacyjnych w kraju trudno mówić o przekonywujących dla wszystkich kryteriach i wypracowanej procedurze kierowania sprawców na mediację i na tym tle pojawiają się wątpliwości.

W pięciu miejscowościach w których rozpoczęto działalność mediacyjną między sprawcą i ofiarom jak na razie kwalifikacji na mediację dokonują sędziowie

rodzinni i nieletnich (niektórzy mający przeszkolenie na kursie dla mediatorów), przy mniejszym lub większym udziale mediatora. Być może w przyszłości okaże się, że przyjęte zostaną również inne możliwości kierowania, jak np. niżej wymienione:

a) zreflektowani sprawcy sami będą mogli zgłaszać się do organizacji – stowarzyszenia – ośrodka – placówki, zajmującej się mediacją lub do specjalnego urzędu mediacyjnego, o ile takie byłyby powołane, celem poszukiwania możliwości pojednania i zadośćuczynienia,
b) wyżej wymienione centra będą same zajmowały się wyszukiwaniem odpowiednich kandydatów na mediację, według obowiązujących kryteriów,
c) sprawców na mediację będzie mogła kierować policja,
d) sędziowie będą zwracać się do placówki diagnostycznej z zapytaniem, czy sprawca kwalifikuje się na mediację.

O ile zostaną udzielone bardziej szczegółowe formalne kryteria, według których mediacją będą objęci wyselekcjonowani sprawcy, to pomocne okazałyby się wypracowana metodologia badań i szczególnie na te potrzeby skonstruowany kwestionariusz przypadków na mediację.

Na część pytań, odpowiedzi można już znaleźć po przeanalizowaniu akt nieletniego ale na niektóre, poszukiwanie odpowiedzi będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu poszerzonych badań specjalistycznych.

Poniżej wymienia się podstawowe, przykładowe zagadnienia, mające mniej lub bardziej określone wartości dla diagnozy przypadku, pod kątem ew. zakwalifikowania na mediację. Pytania te obejmują: sprawcę przestępstwa, czyn karalny, ofiarę przestępstwa, rodzinę nieletniego.

Przykładowe pytania dotyczące sprawcy przestępstwa: poziom demoralizacji, normy społeczne, ich przestrzeganie, poziom winy, problem lęku, wrażliwość moralna, stopień dojrzałości społecznej, czy był poddany środkom wychowawczym, gotowość nieletniego do rehabilitacji za popełniony czyn, czy był narażony na stanie się ofiarą, jak czuł się w roli ofiary, czy ma poczucie wyrządzenia krzywdy, realność planów kompensacji ofierze, czy w tej kwestii może liczyć tylko na siebie, czy na podstawie zebranych materiałów można wnosić, że sprawca pozytywnie odnosi się do propozycji przystąpienia do mediacji. W przyszłości katalog ten musiałby być uzupełniony o ustalenie, czy nieletni w programie mediacji już wcześniej uczestniczył.

Przykładowe pytania dotyczące czynu karalnego: kwalifikacja prawna, przewidziane zagrożenie karą, okoliczności popełnienia, motywy, czy po raz pierwszy, czyn karalny popełniony samodzielnie, czy w grupie, rodzaj szkody, jej wartość materialna, przyznanie się do sprawstwa czynu.

Przykładowe pytania dotyczące ofiary: rola ofiary w powstaniu przestępstwa, czy ofiara był znana nieletniemu, czy nieletni podjął kroki zmierzające do zminimalizowania skutków przestępstwa, czy wyrównał szkodę i w inny sposób przyczynił się do kompensacji, stosunek sprawcy do pokrzywdzonego – nieufność, lekceważenie, wrogość, poczucie lęku, czy z zebranych wstępnie materiałów można wnosić, że ofiara przystąpi do mediacji.

Przykładowe pytania dotyczące rodziny: czy rodzina będzie wspierać sprawcę w wykonywaniu zobowiązań pomediacyjnych, czy rodziny sprawcy i ofiary znają się, reakcje rodziny nieletniego na sprawstwo czynu karalnego, reakcje rodziny ofiary wobec sprawcy.

Z zebranych materiałów wynikać powinno we wnioskach, czy istnieje szansa na mediację sprawcy z ofiarą.

Wydaje mi się, że powyższa diagnoza stanowiąca część pełnej diagnozy o nieletnim, posiada walor diagnozy kompetentnej a nie intuicyjnej. Jest zatem bardziej wiarygodna. Proponuje się poza tym, aby jako główną metodę przeprowadzanych analiz uczynić poszukiwanie elementów pozytywnych, mających podstawowe znaczenie dla dalszego rozwoju nieletniego sprawcy.

II. Mediacja w sprawach rodzinnych w świetle rekomendacji Rady Europy (Projektu Zaleceń Nr R (9)... Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie mediacji).

W Polsce od prawie 20 lat, to jest od powołania sądów rodzinnych i nieletnich oraz specjalistycznych, resortowych placówek diagnostyczno-konsutlkacyjnych, nagromadziły się znaczne doświadczenia w prowadzeniu i rozwoju wieloaspektowych form mediacyjnych. Dotyczy to między innymi spraw o rozwód z rozwodzącymi się stronami przez sędziów rodzinnych i biegłych w wymienionych wyżej placówek. Praktyki o charakterze mediacyjnym objęły również sprawy opiekuńcze i dotyczyły między innymi sposobów sprawowania władzy rodzicielskiej, regulowania kontaktów ojca i matki z dzieckiem.

Obok wdrażania od kilku zaledwie lat w kraju w pięciu miejscowościach eksperymentalnego programu mediacji między nieletnim sprawcą i ofiarą przestępstwa, możliwości wprowadzenia od 01.01.1998 roku mediacji obejmującej dorosłych sprawców na podstawie przepisów nowego Kodeksu Karnego, Projekt Zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich rekomenduje wprowadzenie mediacji rodzinnej traktowanej jako właściwy sposób rozstrzygania sporów rodzinnych. W cytowanym wyżej dokumencie mediację rodzinną pojmuje się jako proces, w którym mediator pomaga samym stronom negocjować sporną kwestię i osiągnąć ich własne, wspólne uzgodnienia.

Mediator nie ma uprawnień do narzucania stronom rozstrzygnięcia, ma być bezstronny wobec stron i neutralny do wyniku mediacji. Biorąc pod uwagę wyniki badań nad wykorzystaniem mediacji i doświadczenia w tej dziedzinie w kilku krajach zachodnio – europejskich wskazuje się, że mediacja rodzinna poprawia porozumiewanie się pomiędzy członkami rodziny, ogranicza konflikty pomiędzy stronami w sporze, doprowadza do polubownych rozstrzygnięć, obniża koszty postępowań prawnych ponoszone przez same strony i przez państwo.

W Zaleceniach proponuje się przyjęcie następujących zasad mediacji rodzinnej:

1. Odnoszących się do zakresu mediacji:

a) mediacja rodzinna obejmuje spory pomiędzy członkami tej samej rodziny powiązanych pokrewieństwem lub powinowactwem oraz tymi, którzy pozostali lub pozostają we wspólnocie rodzinnej zdefiniowanej przez prawo wewnętrzne,

b) powinno być możliwe zastosowanie mediacji rodzinnej do rozstrzygania wszelkich kwestii, ale Państwo mogą według swego uznania, ograniczyć wykorzystanie mediacji tylko niektórych spraw,

c) mediacja rodzinna powinna być ograniczona do kwestii spornych, które mogłyby być rozpatrywane przez sądy,

d) Państwa mogą według swego uznania wyłączyć z wykorzystania mediacji niektóre konkretne sprawy lub okoliczności, na przykład takie kiedy pomiędzy stronami sporu miało miejsce użycie przemocy.

2. Organizacja mediacji

a) mediacja nie powinna być przymusowa ale obie strony powinny przystąpić do niej dobrowolnie. Państwa mogą według swego uznania, narzucić stronom obowiązek spotkania się z mediatorem w celu uzyskania odpowiedniej informacji dotyczącej mediacji jako alternatywnego procesu rozstrzygania sporów rodzinnych i rozważenia, czy byłoby dla nich możliwe i właściwe poddać sprawę sporną mediacji,

b) Państwa dopilnują aby stworzono właściwie mechanizmy zapewniające równy dostęp do mediacji dla wszystkich,

c) Państwa mają swobodę w sposobie organizacji i prowadzenia mediacji według tego co uważają za stosowne, przez sektor państwowy lub prywatny,

d) niezależnie od sposobu organizowania i prowadzenia mediacji, Państwa dopilnują wypracowania odpowiednich mechanizmów stwarzania procedur, wyboru szkolenia i kwalifikowania mediatorów, standardów, jakie mediatorzy muszą osiągnąć i przestrzegać.

1. Proces mediacji w świetle cytowanych Zaleceń wymaga stworzenia właściwych mechanizmów zapewniających prowadzenie mediacji w zgodzie z następującymi zasadami: mediator jest bezstronny w stosunku do stron, neutralny w stosunku do wyniku procesu mediacji, szanujący punkt widzenia obu stron i dbający o utrzymanie równości ich stanowisk w sporze. Dyskusje w trakcie mediacji są poufne i nie mogą być ujawniane w żadnym następnym postępowaniu, chyba że za zgodą stron. Jeśli podczas mediacji zostanie ujawniona informacja wskazująca, że dziecko mogło lub może cierpieć znęcanie się, mediator ma zapewnić, iżby właściwe władze zostały poinformowane. Państwa członkowskie mają swobodę w określaniu innych okoliczności, o których musi się powiadamiać te władze. W stosownych przypadkowych, mediator powinien poinformować strony o możliwości skorzystania przez nie z poradnictwa małżeńskiego, lub innej formy poradnictwa, jako środka rozwiązania ich problemów małżeńskich lub rodzinnych. Mediator musi przypominać rodzicom o podstawowym obowiązku odnoszącym się do dobra ich dzieci oraz o potrzebie informowania dzieci i konsultowania się z nimi. Mediator musi zwrócić szczególną uwagę na to, czy w przeszłości miało miejsce stosowania przemocy lub też może to nastąpić w przyszłości oraz na wpływ jaki może to wywierać na stanowisko stron. Mediator może podawać informacje prawne ale nie wolno mu udzielać porady prawnej. Mediator powinien w stosownych momentach, poinformować strony o możliwości zasięgnięcia porady prawnika lub innej wykwalifikowanej osoby.

2. Propozycje zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy dla państwa członkowskich regulują status porozumienia osiągniętego poprzez mediacje. Państwa członkowskie powinny ułatwić zatwierdzenie ugód osiągniętych przez mediację przez organ sądownictwa, jeśli strony tego wymagają oraz zapewnić mechanizm wykonania tego rodzaju uzgodnień, zgodnie z prawem wewnętrznym.

3. Zalecenia precyzują zależność pomiędzy mediacją a organami sądownictwa. Państwa członkowskie powinny uznać całkowitą niezależność mediacji oraz możliwość stosowania mediacji przed, w czasie, lub po postępowaniu sądowym. Państwa członkowskie powinny ustanowić mechanizmy w celu:

- dopuszczenia do przerwania postępowania sądowego na przeprowadzenie mediacji,
- zapewnia, żeby w okresie kiedy postępowanie sądowe zostaje przerwane w celu przeprowadzenia mediacji, organ sądownictwa zachowywał uprawnienie do podejmowania pilnych decyzji w celu ochrony lub ich dzieci, lub majątku,
- informowanie organów sądownictwa czy strony kontynuują mediację, czy też nie, oraz czy osiągnęły porozumienie.

4. Zalecenia wskazują na potrzebę proponowania metody mediacji i dostępu do mediacji. W tym celu Państwa członkowskie powinny wspierać rozwój mediacji rodzinnej, szczególnie poprzez programy informowania społeczeństwa prowadzone w celu uzyskania lepszego zrozumienia tego procesu rozstrzygania sporów rodzinnych, popierać dostęp do mediacji rodzinnej, w tym mediacji międzynarodowej, poprzez pomoc finansową dla usług w zakresie mediacji rodzinnej i/lub w miarę możliwości, poprzez pokrywanie kosztów mediacji dla stron o

niewystarczających lub ograniczonych środkach, na przykład, poprzez pomoc prawną.

5. Zalecenia wskazują na inne środki rozstrzygania sporów poprzez państwa członkowskie, które powinny zachęcać do opracowania szeregu środków polubownego rozstrzygania sporów, niezależnie od mediacji rodzinnej, takich jak arbitraż, rozstrzygnięcia pojedyncze, wykorzystanie pośrednictwa prawników, poradnictwo rodzinne... Powinno się rozważyć na ile pożądane jest zastosowanie zasad mediacji rodzinnej, według niniejszych Zaleceń do innych środków rozstrzygania sporów, w stosownych przypadkach.

6. Zalecenia określają żeby w stosownych przypadkach, rozważyć mechanizmy wykorzystywania mediacji w sprawach o kontekście międzynarodowym, szczególnie we wszystkich sprawach odnoszących się do dzieci a zwłaszcza w sprawach przyznawania opieki nad dzieckiem i/lub prawa dostępu, kiedy rodzice zamieszkują, lub przewidują zamieszkanie w różnych państwach. Proponuje się, żeby mediacja międzynarodowa była uznawana za właściwy proces umożliwiający rodzicom organizowanie i reorganizowanie opieki i/lub prawa dostępu lub do rozstrzygania sporów w następstwie decyzji podejmowanych w tych sprawach. Przeciwnie jednak, mediacja nie jest procesem właściwym w przypadku niewłaściwego zatrzymania dziecka przez rodzica nie będącego jego opiekunem, zanim dziecko nie zostanie zwrócone lub dopóki nie zostanie podjęte nowe orzeczenie w sprawie miejsca stałego pobytu dziecka. Wszystkie nakreślone powyżej zasady w myśl Zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy stosują się do mediacji międzynarodowej. Określenie państwa, które posiada jurysdykcję w odniesieniu do wszczęcia mediacji międzynarodowej powinno uwzględniać jurysdykcję ustaloną w istniejących międzynarodowych instrumentach prawnych. Zalecenia określają, że biorąc pod uwagę szczególny charakter mediacji międzynarodowej, mediatorzy międzynarodowi powinni przechodzić specjalne dodatkowe szkolenia. Wydaje mi się, że projektowane Zalecenia dzięki rekomendacji przyjętych standardów międzynarodowych umożliwiają dalszy postęp i rozwój mediacji rodzinnej w Polsce, między innymi w takich sferach życia rodzinnego, jak np. niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, egzekwowanie obowiązków rodzicielskich, udzielanie zgody na okresowy wyjazd jednego z rodziców z dzieckiem za granicę. Przypuszczam również, że mediacja rodzinna mogłaby objąć osoby zobowiązane do alimentacji, uporczywie uchylające się od tego pomimo ustanowienia różnych sankcji, obowiązków i nałożonych poleceń. Wydaje się, że po przez mediację rodzinną prowadzoną przez kompetentnych mediatorów istnieją realne szanse na ograniczenie tego negatywnego zjawiska społecznego. Poprawić się może zatem krytyczna sytuacja materialna świadczeniobiorców alimentacyjnych, może być odciążony Fundusz Alimentacyjny. Nie trzeba specjalnie akcentować, że dzięki mediacji rodzinnej i przystąpieniu do regulowania zobowiązań alimentacyjnych, uchroni to niektóre osoby przed degradacją społeczną, wiążącą się między innymi ze stygmatem przebywania w zakładzie karnym. Warte podkreślenia jest, że w wyniku rozwoju mediacji rodzinnej w kraju, może nastąpić odciążenie sądów rodzinnych zlikwidowanie znacznego obciążenia sędziów i zaległości w sądach, przyśpieszenia przez te sądy wydawania orzeczeń, w tym regulujących spory rodzinne, przy równoczesnym wzroście poziomu ich akceptacji, powstałej w wyniku uprzednich uzgodnień dokonanych w ramach mediacji rodzinnych. Wystąpienie to przygotowane na konferencję z okazji trzydziestolecia powstania pierwszego ośrodka diagnostycznego w resorcie sprawiedliwości w kraju, miało na celu zasygnalizowanie europejskich, humanistycznych trendów i nowych kierunków działań, opierających się między innymi na programach mediacyjnych. Trudno jest dziś i tu jednoznacznie określić, jaka rola przypadnie w tych przedsięwzięciach w Polsce rodzinnym ośrodkom diagnostyczno-konsultacyjnym. Nie podlega żadnej wątpliwości, że pozostający w nich potencjał ludzki o wysokich kompetencjach kierunkowych, w rozwoju programów mediacyjnych powinien być w pełni wykorzystany, przy uwzględnieniu konieczności przeszkolenia przeznaczonego dla mediatorów.

Przypisy:

1. E.Bieńkowska, Mediacja ante portas, „Gazeta Sądowa" 1997, nr 13.
2. Wykorzystanie opinii psychologiczno-pedagogicznych w procesie resocjalizacji nieletniego, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 1995.
3. E.Bieńkowska, Zalecenia Rady Europy, Jak reagować na przestępczość nieletnich, „Jurysta" 1997, nr 4.
4. J.Waluk, Wprowadzenie w Polsce pojednania ofiary ze sprawcą przestępstwa: „Biuletyn Kancelarii Senatu" 1996, Nr 1.
5. Z.Piechowiak, Wolnościowym okiem: Most. O pojednaniu pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa, „Spojrzenie", Duszpasterski Biuletyn Środowisk Penitencjarnych w Świdnicy 1996, nr 2/12.
6. Z.Piechowiak, Wybrane problemy praktyki mediacji pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa (w świetle Seminarium Rady Europy, Barcelona, 12-14 lipca 1995 rok), „Opieka – Wychowanie – Terapia" 1996, nr 4 (28) oraz „Mediator" 1996, nr 1.
7. Pismo dyrektora Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 8 marca 1996 roku do Prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Penitencjarnego „Patronat".
8. Z.Piechowiak, Badania świadomości dorosłych i nieletnich dotyczące problemu mediacji, opracowane na konferencję pt. „Mediacja i jej konteksty", zorganizowanej 10 czerwca 1997 roku w Opolu, tekst oddany do druku oraz Z.P., Regulacja sytuacji prawnej i społeczno-wychowawczej nieletniego w aspekcie metodyki procesu pojednania (w:) Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą, red. E.Bieńkowska, Warszawa 1995.

„PAŃSTWO i PRAWO"

MIESIĘCZNIK

POLSKA AKADEMIA NAUK
KOMITET NAUK PRAWNYCH

WARSZAWA

SIERPIEŃ 1997, ZESZYT 8 (618)

Fragment artykułu
prof. dr hab.
Andrzej Murzynowski

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA NOWEGO POSTĘPOWANIA KARNEGO

Na szczególną uwagę zasługuje tu, moim zdaniem, instytucja mediacji, która może w pewnych wypadkach przyczynić się do naprawienia przez oskarżonego szkody oraz krzywdy wyrządzonej ofierze przestępstwa i wygaszenia w ten sposób powstałego między nimi konfliktu, a jednocześnie wpłynąć na istotne skrócenie biegu wielu spraw karnych. Uruchomienie funkcjonowania tej w wielu krajach zachodnich stosowanej instytucji, która i w Polsce daje już godne uwagi rezultaty w postępowaniu z nieletnimi sprawcami czynów zakazanych, będzie w dużym stopniu zależało od utworzenia struktury działania odpowiednio dobranych i wyszkolonych mediatorów oraz prawnego określenia procedury mediacyjnej. Problemy te mają być szczegółowo uregulowane w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Sprawiedliwości, o jakim mowa w art. 320 § 3, do którego szybkiego wydania i właściwego sformułowania należy przywiązać dużą wagę. Przy jego formułowaniu należałoby skorzystać z pomocy formalnie powołanego w grudniu 1995r. (lecz wcześniej już działającego) przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Penitencjarnego „Patronat" Zespołu ds. prowadzenia mediacji między ofiarą i sprawcą przestępstwa, który kieruje dr Janina Waluk, dysponującego w tej dziedzinie już znaczną wiedzą i znaczącymi doświadczeniami. Sądzę, że struktury mediacyjne można będzie tworzyć dwutorowo. Po pierwsze, z pomocą i udziałem organów samorządu terytorialnego naszego państwa oraz niektórych organizacji społecznych, jak np. „Patronat". Po drugie, przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i moralnych, wykonujące swego rodzaju wolny zawód i umieszczane na listach mediatorów sądowych. Warto tu wskazać, że na ten cel nie trzeba by wówczas przeznaczać dużych z budżetu państwa, ponieważ – zgodnie z art. 619 § 2 – koszty postępowania mediacyjnego wchodziłyby do kosztów procesu karnego. Byłyby one wprawdzie pokrywane przez Skarb Państwa, ale przecież proces wcześniej zakończony w wyniku przeprowadzonej mediacji byłby zawsze mniej kosztowny, dając wymiarowi sprawiedliwości łatwe do przewidzenia oszczędności.

luty 1998r.

Propozycje dotyczące zasad i sposobów wprowadzania

MEDIACJI POMIĘDZY OFIARĄ A MŁODOCIANYM I DOROSŁYM SPRAWCĄ PRZESTĘPSTWA

Wersja V

1. Cel.

Nasze propozycje, dotyczące zasad i sposobów wprowadzenia mediacji, zostały przedyskutowane w szerokim gronie teoretyków i praktyków oraz poprzedzone dwuletnią realizacją pierwszego programu eksperymentalnego mediacji między ofiarą a nieletnim sprawcą, zaakceptowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Nowe ustawy kodeksowe, w których jest instytucja mediacji wejdą w życie od 1 września 1998r. Nasz Zespół chciał by na zasadzie eksperymentu rozpocząć wprowadzenie mediacji o kilka miesięcy wcześniejszym jednocześnie włączyć również mediację po wyroku w kilku wybranych prokuraturach i sądach rejonowych.

Przewidujemy m.in.

- szkolenie mediatorów,
- organizowanie pracy mediatorów,
- organizowanie seminariów z udziałem mediatorów i przedstawicieli zainteresowanych instytucji w celu wymiany doświadczeń,
- zorganizowanie konferencji poświęconej przebiegowi i rezultatom mediacji.

Mamy nadzieję na uzyskanie aprobaty Ministerstwa Sprawiedliwości dla naszej działalności. Jesteśmy również żywo zainteresowani udziałem w szkoleniach dla sędziów, prokuratorów, sędziów penitencjarnych oraz pracowników penitencjarnych oraz pracowników służby więziennej, organizowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

2. Wstęp.

Mediacja jako proces mogący doprowadzić do ugody między ofiarą a sprawcą przestępstwa zyskała aprobatę wielu krajów, zwłaszcza Ameryki i Europy Zachodniej, gdzie rozpoczęła się już kilkanaście lat temu. Zyskała również akceptację organizacji międzynarodowych, co znalazło np. wyraz w wielu dokumentach, w tym także Rekomendacjach Komitetu Rady Europy, takich jak:
* nr R (83) 7 Komitetu Ministrów w sprawie udziału społeczeństwa w polityce wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.
* nr R (85) 11 w sprawie pozycji ofiary w prawie karnym materialnym i procesowym,
* nr R (87) 18 w sprawie uproszczenia wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych,
* nr R (87) 21 w sprawie pomocy dla ofiar przestępstw i zapobiegania wiktymizacji oraz
* nr R (92) 16 w sprawie w sprawie Reguł europejskich w odniesieniu do sankcji i środków stosowanych i wykonywanych w społeczności lokalnej.

W czerwcu 1995r. Komitet Rady Europy do spraw Problematyki Przestępczości podjął decyzję o przeprowadzeniu badań oceniających efekty wszystkich programów mediacyjnych realizowanych w państwach członkowskich oraz o przygotowaniu na tej podstawie raportu oraz rekomendacji poświęconych wyłącznie problematyce mediacji.

Podobne są też zalecenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, w szczególności zawarte w postanowieniach Deklaracji o Podstawowych Zasadach Sprawiedliwości dla Ofiar Przestępstw i Nadużyć Władzy z 1985r.

3. Uzasadnienie celowości mediacji.

Programy mediacyjne rozpoczynały się, zwłaszcza w Europie, z reguły od spraw nieletnich, w których jak oceniano osiąga się najszybciej i najłatwiej pozytywne rezultaty. Z tego też powodu w 1995 roku również w Polsce opracowano i za zgodą Ministra Sprawiedliwości wprowadzono w życie „Eksperymentalny program mediacji pomiędzy nieletnim sprawcą przestępstwa a jego ofiarą".

Do powstania programu przyczyniły się też referaty i refleksje uczestników pierwszej międzynarodowej konferencji pt. „Teoria i praktyka pojednania ofiary ze sprawcą", która odbyła się w Warszawie.

W 1995 i 1996 roku Biuro Obsługi Senatorów Kancelarii Senatu RP, Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami i psycholog z Zakładzie Karnym we Wronkach przeprowadzili wśród grup społecznych uczestniczących w procesie rozwiązywania konfliktów karnych, pilotażowe sondaże o celowości wprowadzenia mediacji pomiędzy ofiarą a sprawcą. (por. tabela nr 1 str. 3).

W 1996 roku na zlecenie Przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworządności Senatu RP, Biuro Obsługi Senatorów przeprowadziło pilotażowe sondaże, w których odpowiedzi udzieliło 98 sędziów (w tym 30 prezesów sądów wojewódzkich), 195 prokuratorów (w tym 40 prokuratorów wojewódzkich) oraz 30 dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych. Znaczna większość, zarówno sędziów jak i prokuratorów odpowiadających na ankietę, opowiada się za wprowadzeniem mediacji w Polsce.

Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami przeprowadziło w roku 1994, 1995 i 1996 sondaże wśród skazanych. Odpowiedziało 130 osadzonych w zakładach karnych Wołowa, Kłodzka i Wrocławia. Spośród nich 115 było za wprowadzeniem mediacji.

W różny sposób oceniają możliwość mediacji pomiędzy stronami konfliktu funkcjonariusze służby więziennej i skazani z zakładu karnego we Wronkach. Funkcjonariusze chętniej, w przeciwieństwie do skazanych, dochodzili by swoich praw na drodze sądowej, a nie poprzez mediację. Skazani są bardziej skłonni do ugody z ofiarą.

Celowość wprowadzenia mediacji jako alternatywnego środka rozwiązywania konfliktu w różnych grupach sprawców, nieletnich, młodocianych i dorosłych:

tabela nr 1

grupa społeczna	nieletni	młodociani	dorośli
	odpowiedzi pozytywne		
Prezesi Sądów Wojewódzkich	95	95	90
Prokuratorzy Wojewódzcy	70	85	85
Sędziowie Rejonowi	50	70	ok. 70
Prokuratorzy Rejonowi	50	50	50
Dyrektorzy ZK i AŚ	-	97	97
Personel ZK Wronki	-	-	29
Więźniowie	100	100	85
Recydywiści	-	-	84

4. Korzyści Mediacji

Mediacja może stanowić czynnik przemawiający za bezwarunkowym umorzeniem postępowania, warunkowym umorzeniem, wyborem łagodniejszej sankcji, odstąpieniem od jej wymierzenia lub skróceniem czasu trwania kary.

Korzyści dla ofiary:

- W procesie mediacji, prowadzonym przez profesjonalnego mediatora przy dobrowolnym udziale stron – w odróżnieniu od procesu sądowego – ofiara staje się podmiotem i uczestniczy w decydowaniu o rozwiązaniu konfliktu. Może to podnieść stopień świadomości prawnej społeczeństwa, a tym samym jego represyjny stosunek do sprawców przestępstwa.
- Mediacja może zmniejszyć u pokrzywdzonego poczucie zagrożenia ze strony sprawcy.
- Odformalizowanie spotkania ofiary ze sprawcą z udziałem mediatora (bez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości) umożliwiają szybsze odreagowanie emocji, co ułatwia rozwiązanie konfliktu.
- Pokrzywdzony ma większą szansę na uzyskanie od sprawcy rekompensaty za szkody i krzywdy wyrządzone przestępstwem.
- Mediacja daje możliwość uniknięcia niekorzystnego dla pokrzywdzonego rozgłosu wokół przestępstwa, zapobiega tym samym wtórnej wiktymizacji.

Korzyści dla sprawcy przestępstwa:

- Sprawca zaczyna postrzegać ofiarę jako konkretną osobę a nie kogoś anonimowego. Mediacja pozwala więc na zrozumienie krzywdy i szkody wyrządzonej ofierze, a tym samym sprzyja resocjalizacji, odznacza się wysokim walorem wychowawczym i przeciwdziała powrotowi na drogę przestępstwa.
- Mediacja daje możliwość świadomego i dobrowolnego naprawienia szkody.
- Mediacja daje możliwość uniknięcia stygmatyzacji.
- Mediacja stwarza szansę uniknięcia izolacji, a tym samym zapobiegania jej negatywnym skutkom.

Korzyści dla wymiaru sprawiedliwości:

- Odciążenie od niektórych spraw.
- Obniżenie kosztów wymiaru sprawiedliwości przez zmniejszenie liczby procesów i liczby wykonywanych wyroków.
- Możliwość przeznaczenia więcej czasu na rozpoznanie takich poważnych spraw, których nie można przekazać do mediacji. Może to sprzyjać przyśpieszeniu rozpatrywania tych spraw przez sądy.

Korzyści dla społeczeństwa

- Podmiotowe uczestnictwo obywateli, a więc ofiar i sprawców, w procesie mediacji sprzyja prawnej edukacji społeczeństwa.
- Odciążenie sądu sprawami oddanymi do mediacji i umożliwienie zajęcia się innymi, ważnymi w odczuciu społecznym, przyczyni się do odbudowy zaufania społeczeństwa do pracy wymiaru sprawiedliwości.
- Oszczędności finansowe w budżecie państwa, w szczególności poprzez zmniejszenie liczby więźniów.
- Zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie, dzięki większym szansom na prawidłową resocjalizację sprawców i przez to ograniczenie liczby recydywistów.

- Możliwość zmiany postawy społeczeństwa wobec sprawców przestępstwa przez odejście od represyjnej polityki karnej w kierunku polityki reedukacyjno-rekompensacyjnej.

5. Podstawy prawne

Od 1 września 1998 roku, czyli z dniem wejścia w życie nowych kodeksów karnych, mediacja może być stosowana przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym oraz przez sąd do czasu rozpoczęcia rozprawy głównej na podstawie art. 320 i 339 par. 4 k.p.k. w sprawach publicznoskargowych i na zasadzie art. 489 par. 2 k.p.k. w sprawach prywatnoskargowych.

Zastosowanie mediacji ma skutki materialnokarne przewidziane w art. 53 par. 3. 56, 60 par. 2 pkt. 1 i 66 par. 3 k.k.

Nie przewidziano przepisu w myśl którego mediacja mogła by stać się podstawą uchylenia tymczasowego aresztowania. Nie oznacza to, że w praktyce nie można do niej sięgać.

W ogóle nie wspomina się o mediacji w k.k. Nie zabroniono jej jednak i z powodzeniem może być wykorzystana jako środek oddziaływania wychowawczego na podstawie art. 67, 89 par.1 i 2 i 95 k.k.w. Może też uzasadniać stosowanie nagród w myśl artykułu 137 i następnych k.k.w., a także może być argumentem, zawartym we wniosku dyrektora zakładu karnego o warunkowe przedterminowe zwolnienie złożonym w myśl art. 161 par 2 k.k.w.

Mediatora w zakresie realizowania ugody mediacyjnej należało by traktować jako organ wykonujący orzeczenie pomimo, że nie został on wymieniony jako taki w art. 2 k.k.w. Wystarczy jednak by kwestię uregulowało rozporządzenie wykonawcze.

6. Kwalifikowanie spraw do mediacji.

Nowy kodeks postępowania karnego dopuszcza stosowanie mediacji w przypadku przestępstw zagrożonych karą wolności do lat 5.

Wprowadzenie mediacji w Polsce nie powinno dotyczyć przede wszystkim:

- przestępczości zorganizowanej,
- wielokrotnego powrotu do poważnego przestępstwa.

Do mediacji nadają się w szczególności sprawy, których podłożem są konflikty międzyludzkie, zwłaszcza w małych, zamkniętych społecznościach. Mogą to być zatem różne rodzaje przestępstw, np.:

- przestępstwa nieumyślne,
- przestępstwa przeciwko mieniu (np. kradzież, włamania do mieszkań),
- przestępstwa przeciwko zdrowiu,
- przestępstwa przeciwko wolności
- przestępstwa przeciwko członkom rodziny (z wyłączeniem sytuacji dramatycznych),
- przestępstwa przeciwko funkcjonariuszom państwowym.

7. Kwalifikowanie stron do mediacji.

Do mediacji kieruje się sprawy, których okoliczności nie budzą wątpliwości.

Z mediacji wyłącza się osoby o głęboko zaburzonej strukturze (w miarę potrzeby) opinię mediatora co do celowości poddania sprawy procesowi mediacji.

8. Przebieg postępowania mediacyjnego.

Niektóre z tych kwestii będzie regulować Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia mediacji. Sądzimy, że przebieg postępowania mediacyjnego powinien być następujący:

- Po otrzymaniu informacji od kierującego sprawę do mediacji, mediator – z nim wspólnie – podejmuje decyzję o rozpoczęciu (lub nie) procesu mediacji.
- Mediator nawiązuje listowny i osobisty kontakt ze stronami, wyjaśnia cel mediacji a następnie o ile obie strony wyrażają zgodę ustala miejsce i termin spotkania.
- Mediator organizuje spotkanie stron konfliktu lub prowadzi mediację pośrednią, w celu umożliwienia przedstawienia swoich wersji zdarzenia, zadawania pytań, poinformowania o skutkach czynu oraz o swoich odczuciach z nim związanych, przedyskutowanie sposobu rozwiązania konfliktu, prowadzącego do ugody stron.
- Spotkania mediacyjne odbywają się w miejscu neutralnym, poza terenem prokuratury i sądu, w odpowiednim pomieszczeniu, pozwalającym na swobodną rozmowę w warunkach ułatwiających nawiązanie dialogu.
- Mediator bezstronnie czuwa nad przebiegiem rozmowy i uważa na to, aby nie dominowały interesy jednej ze stron.
- Jeśli na pierwszym spotkaniu nie doszło do zawarcia ugody, a mediator uważa to za celowe, może zaproponować następne spotkanie i ustalić jego termin.
- W przypadku, gdy strony dojdą do porozumienia, mediator spisuje treść ugody, którą podpisują strony i mediator, oraz ustala termin realizacji podjętych zobowiązań.

9. Efekty mediacji.

- Na podstawie sprawozdania i protokołu mediatora, instytucja kierująca sprawę do mediacji (prokuratura, sąd , dyrektor zakładu karnego), podejmują decyzję o dalszym trybie postępowania.
- W przypadku akceptacji zawartej ugody przez właściwą instytucję (prokurator, sąd, zakład karny) mediator czuwa nad jej realizacją i przesyła odpowiednie sprawozdanie o przebiegu i efektach ugody do odnośnej instytucji.
- W przypadku niezrealizowania warunków ugody mediator zawiadamia instytucję zlecającą mediację.
- Brak ugody kończy proces mediacji, o czym mediator powiadamia instytucję kierującą sprawę do mediacji.
- Wywiązanie się sprawcy z zawartej ugody może być uwzględnione w toku dalszego postępowania.

Mediacja przed wyrokiem jest regulowana przepisami, o których mowa w pkt. 5 (podstawy prawne mediacji) wraz z cytowanym Rozporządzeniem Wykonawczym.

10. Mediacja po wyroku.

Cel mediacji:

- Doprowadzenie do ugody między ofiarą a sprawcą przestępstwa.
- Możliwość przystąpienia do mediacji skazanego niezależnie od wysokości otrzymanego wyroku, rodzaju popełnionego przestępstwa oraz wielokrotności przeprowadzonej mediacji.
- Mediacja może mieć charakter jedynie mediacji dającej zadośćuczynienie moralne lub takiej, która doprowadza

do ustalenia sposobu zadośćuczynienia materialnego ofierze za popełnione przestępstwo.

- Mediacja może oddziaływać na prawidłowy przebieg resocjalizacji skazanego.

Tryb postępowania przy typowaniu skazanego do mediacji.

- Wychowawca, po konsultacji z psychologiem, psychiatrą lub kapelanem więziennym proponuje skazanemu uczestniczenie w mediacji. Po uzyskaniu od skazanego dobrowolnej, pisemnej zgody na udział w mediacji, przekazuje ją, wraz ze swoją opinią komisji penitencjarnej.

- Wyrażając zgodę na skierowanie sprawy do mediatora, dyrektor zakładu karnego dołącza do niej opinię komisji penitencjarnej.

Tryb postępowania mediatora.

- Dyrektor zakładu udostępnia akta sprawy, której mediacja dotyczy.

- Mediator zwraca się do pokrzywdzonego o wyrażenie zgody na mediację.

- Mediator zawiadamia dyrektora zakładu karnego i skazanego o uzyskaniu zgody pokrzywdzonego na mediację oraz o terminie i miejscu pierwszego spotkania uzgodnionego z ofiarą.

- Mediator przeprowadza rozmowę z pokrzywdzonym i zapoznaje się z jego postulatami.

- Mediator bezstronnie czuwa nad prawidłowym przebiegiem rozmów mediacyjnych, a w szczególności w taki sposób kieruje ich przebiegiem, aby każda ze stron mogła w pełni przedstawić swoje racje.

- Jeśli strony na pierwszym spotkaniu nie zawrą ugody, a istnieją przesłanki do jej zawarcia, mediator ustala termin kolejnego spotkania.

Ustalenie warunków ugody.

- Zawarta między stronami ugoda, zawierająca warunki i termin realizacji podjętych zobowiązań winna być sformułowana na piśmie, podpisana przez strony oraz mediatora i przekazana dyrektorowi zakładu karnego, który przechowuje ją w aktach skazanego.

- Dyrektor zakładu karnego umożliwia skazanemu realizację zobowiązań, wynikających z zawartej ugody pod warunkiem, że nie narusza ona regulaminu odbywania kary pozbawienia wolności ijest praktycznie do zrealizowania.

- Mediator czuwa nad realizacją warunków zawartej ugody i realizacją zobowiązań wobec pokrzywdzonego oraz informuje o tym dyrektora zakładu karnego.

- Dyrektor zakładu karnego powiadamia sąd penitencjarny o zawartej ugodzie pomiędzy skazanym a pokrzywdzonym oraz informuje o jej realizacji jeśli zachodzi taka potrzeba związana z podejmowaną przez ten organ decyzją.

- wynik mediacji może mieć znaczenie przy podejmowaniu decyzji dotyczących odbywania kary, a w szczególności udzielania: przepustek, warunkowego przedterminowego zwolnienia oraz przerw w karze.

Projekt opracowali: Ewa Bieńkowska, Justyna Burgr-Skrzypczyńska, Beata Czarnecka-Dzialuk, Elżbieta Dobiejewska (koordynator Programu), Blanka Fedkow, Andrzej Murzynowski, Danuta Nosek, Paweł Szczepaniak, Janina Waluk, Dobrochna Wójcik.

ZESPÓŁ DO SPRAW WPROWADZENIA MEDIACJI
POMIĘDZY OFIARĄ
A MŁODOCIANYM I DOROSŁYM SPRAWCĄ

- Bieńkowska Ewa doc. dr hab. ..... Instytut Nauk Prawnych PAN, Pl. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa
- Bogacz Józef płk mgr ..... Dyrektor Okręgowej Służby Więziennej, Opole
- Burger-Skrzyczyńska Justyna nadkom. mgr .. Komenda Wojewódzka Policji, Pl. Muzealny 2/4 Wrocław
- Czajkowski Grzegorz mjr ..... Inspektorat SW Gdańsk
- Czarnecka-Dzialuk Beata dr ..... Instytut Nauk Prawnych PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszaw
- Czwartosz Zbigniew dr ..... Uniwersytet Warszawski, Centrum Negocjacji
- Dobiejewska Elżbieta dr inż. ..... Politechnika Wrocławska, ul. Łukasiewicza 3/5. 50-371 Wrocław; Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami
- Fetkow Blanka mgr ..... Zakład Karny Wronki
- Fudali Dariusz płk mgr ..... Zakład Karny Rzeszów – Załęże
- Gajos Marek płk mgr ..... Zakład Karny Wołów
- Kącik Tomasz płk mgr ..... Zakład Karny Warszawa
- Machel Henryk dr ..... Uniwersytet Gdański
- Murzynowski Andrzej prof. dr ..... Uniwersytet Warszawski, Instytut Prawa Karnego, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, Warszawa
- Nosek Danuta mjr mgr ..... Wicedyrektor Zakładu Karnego, ul. Kleczkowska 35, Wrocław
- Pietras Adam ppłk mgr ..... dyrektor Zakładu Karnego, ul. Kościuszki 40, 48-300 Nysa
- Rowicka Dorota dr ..... Helsińska Fundacja Praw Człowieka
- Szczepaniak Paweł ..... Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, ul. Wrocławska 193/195, 68-800 Kalisz
- Waluk Janina dr ..... Główny specjalista w Biurze Obsługi Senatorów, Kancelaria Senatu, ul. Wiejska 6, 00-902 Warszawa
- Wentland Tadeusz dr ..... Uniwersytet Gdański, ul. Róży Ostrowskiej 4/44, 80-254 Gdańsk
- Woźnica Bogusław płk mgr ..... Zakład Karny Biała Podlaska
- Wójcik Dobrochna prof. dr ..... Instytut Nauk Prawnych PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa

Grażyna Śliwa
Sędzia Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Zielonej Górze

CZESKO-NIEMIECKO-POLSKA WSPÓŁPRACA W EUROREGIONIE NYSA Z ZAKRESIE PRACY SOCJALNEJ

W dniu 24. 11. 1997 r. przebywałam w Görlitz na zaproszenie Wyższej Szkoły Nauk Technicznych, Ekonomicznych i Społecznych.

Spotkanie odbywało się na Wydziale Nauk Społecznych, gdzie prowadzony jest projekt badawczo-implementacyjny.

Zainicjowała go konferencja (polsko-niemiecko-czeska), podczas której wydzieliły się grupy robocze, działające na czterech płaszczyznach:

- pracy z kobietami,
- pracy z młodzieżą,
- pracy z przestępcami,
- pracy z bezdomnymi.

Celem tego przedsięwzięcia, finansowanego przez Unię Europejską jest stworzenie podstaw transgranicznej, międzynarodowej współpracy służb socjalnych Euroregionu Nysa.

Przewiduje się, że zostanie opracowana koncepcja współdziałania w zakresie pracy z kobietami, dziećmi i młodzieżą, pomocy bezdomnym a także pomocy przestępcom.

Założeniem projektu Güsa jest pogłębienie współpracy poszczególnych regionów.

Polska reprezentowana była przez Uniwersytet Opolski — Instytut Nauk Pedagogicznych oraz Sędziego Sądu Rejonowego (tzn. mnie), republika Czeska przez Politechnikę w Liberai, a Niemcy przez Wyższą Szkołę Nauk Technicznych, Ekonomicznych i Społecznych w Görlitz.

W celu stworzenia transgranicznej współpracy, planowane jest przeprowadzenie szeregu szkoleń w zakresie podnoszenia kwalifikacji pracowników służb socjalnych.

Koordynatorzy projektu zainteresowani są wymianą doświadczeń, jak również pozyskaniem informacji o instytucjach i podstawach prawnych z terenów przygranicznych Polski, Czech i Niemiec, które umożliwiają współdziałanie w Euroregionie Nysa.

Duże zainteresowanie i dyskusję wywołał problem mediacji, a zwłaszcza to w jaki sposób realizujemy w Polsce Eksperymentalny Program Między Ofiarą a Nieletnim Sprawcą Czynu Karalnego.

Na spotkaniu w Görlitz omówiłam podstawy prawne mediacji w Polsce (z uwzględnieniem zmian w prawie karnym).

W swoim wystąpieniu przedstawiłam założenia i cele postępowania mediacyjnego wobec nieletnich. Szczegółowo omówiłam również zagadnienia prawne oraz praktyczne aspekty mediacji. Szczególnie zainteresowani tą problematyką byli Czesi, którzy zamierzają także zająć się problematyką mediacji w sprawach nieletnich i zastosować ją w praktyce.

Gospodarze spotkania zainspirowali dyskusję dotyczącą problemu probacji i pomocy osobom zwalnianym z zakładów karnych. Przedstawiciele Czech, Niemiec i Polski dokonali przedstawienia prawnych uwarunkowań pomocy postpenitencjarnej.

Z uwagi na niejednorodność grupy (w spotkaniu uczestniczyli pracownicy służb socjalnych, przedstawiciele stowarzyszeń i fundacji), poruszano bardzo wiele problemów. Z dyskusji wynikało jednak, że zaawansowanie problematyki mediacji w Polsce jest znaczne.

Dr inż. Elżbieta Dobiejewska
Politechnika Wrocławska
Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami

JAK PRACUJE NIEMIECKI MEDIATOR

W polskim prawie karnym z dniem 01.09.1998 r. wymiar sprawiedliwości ma możliwość stosowania alternatywnego środka wobec kary pozbawienia wolności. Jest nim mediacja, która umożliwia zawarcie ugody pomiędzy ofiarą a sprawcą przestępstwa. Decyzję w jaki sposób zawarta ugoda wpływać będzie na orzekanie kary, podejmie kierujący sprawę do mediacji tzn. prokuratura lub sąd.

Kim powinien być mediator? W propozycjach i projektach opracowanych przez Zespół Wprowadzenia Mediacji w Polsce (1996 – 1997 r.) ustalono, że powinna to być osoba niekarana, kompetentna i nie związane ze strukturami orzekania i wykonywania kary. tzn. z policją, prokuraturą, sądami i więzieniami.

Przygotowując program szkolenia mediatorów należy zapoznać się, a może i skorzystać z doświadczeń innych krajów, np. Niemiec. W Federalnej Republice Niemiec mediację stosuje się od 1985 roku. Pod kierunkiem instytucji powołanej do pomocy osobom zagrożonym karą (Deutschen Bewälhrungs – Gericht – und Straffällingenhilfe (DBH) e. V). Z pomocą biura usług dla mediacji i rozjemstwa (Servisbüro für Täter-Opfer-Ausgleich und Konfliktsschlichtung) przeszkolono od 1985 roku około 700 mediatorów.

- Mediatorem w Niemczech może zostać każda niekarana dorosła osoba, jednak około 90% mediatorów stanowią pedagodzy społeczni i etatowi pracownicy społeczni po studiach wyższych.
- Na roczne szkolenia mediatorów kandydaci kierowani są przez pracodawców pokrywających koszty szkolenia lub zgłaszają się sami, ponosząc wszystkie opłaty.
- Szkolenie składa się z dwu czterotygodniowych spotkań, które obejmują wykłady z wybranych zagadnień prawa karnego, cywilnego, materialnego oraz wiktymologii, psychologii, zasad komunikacji interpersonalnej oraz trzech trzydniowych warsztatów, które zawierają metody mediacji, gry symulacyjne, zasady sporządzania sprawozdań z mediacji oraz informacji dla zleceniodawcy formułowanie ugody, sposoby kontroli realizacji ugody. Z warsztatami związane jest opracowanie i przekazanie przed ukończeniem kursu do DBH trzech przykładów mediacji, które uczestnicy szkolenia przeprowadzą w biurach mediacji swoich miejsc zamieszkania.
- Biura mediatorów są niezależnymi jednostkami finansowanymi z różnych źródeł m.in. przez Federalne Ministerstwo Sprawiedliwości, Krajowe Ministerstwa Sprawiedliwości, prokuratury i sąd (z funduszu grzywien), władze komunalne (udostępniające np. bezpłatne pomieszczenia), różne fundacje i towarzystwa.
- 90% spraw do mediacji kierują prokuratury, choć w ośrodkach z dużym doświadczeniem mediacyjnym około 30% konfliktów strony rozwiązują przed zgłoszeniem ich w prokuraturze.
- Proces mediacji spraw kierowanych przez prokuraturę jest dla stron dobrowolnym i bezpłatny.
- Mediator przedstawia prokuraturze krótkie merytoryczne sprawozdanie o mediacji. Szczegółowa informacja o przebiegu mediacji, jak i pisemna umowa ugody pozostają w aktach biura, gdyż jest ono odpowiedzialne za jej realizację.
- Umowa ugody zawiera warunki, w jakich sprawa wyrównuje ofierze szkody moralne i materialne. Kiedy sprawca:
  - nie dysponuje pieniędzmi, może pożyczyć je od Opferfond (Fundusz Ofiar), który sąd przekazuje z grzywien odpowiednim organizacjom;
  - jest bezrobotny, organizacja pomaga mu w znalezieniu pracy i zabiera na rzecz kosztów ugody 100% wynagrodzenia;
  - nie dysponuje pieniędzmi, biuro mediatora może określić pożyczki na realizację zawartej ugody;
  - nie spłaca pożyczki biura mediatora, występuje ono na drogę sądową;
  - nie realizuje ugody, mediator powiadamia prokuraturę, która podejmuje odpowiednie decyzje.

Wprowadzenie mediacji do wymiaru sprawiedliwości wymaga również przygotowania policji, prokuratury i sądu do realizacji tego procesu. Dlatego też niemiecki ośrodek szkolenia równolegle z nauką mediacji dla mediatorów, prowadzi zajęcia dla wymienionych wyżej grup zawodowych.

Wydaje się, że z tych wieloletnich niemieckich doświadczeń należałoby skorzystać wprowadzając w życie instytucję mediacji w Polsce.

INFORMACJA O KRAJOWEJ I MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY KRYMINOLOGÓW

z Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii
(Biuletyn nr 6, Warszawa 1997 r.)

W dniach od 8 do 12 października 1997 r. odbyła się w Wittenberdze (Niemcy) konferencja na temat Probacji i Mediacji zorganizowana przez Conference Permanente Européenne de la Probation (CEP).

W konferencji wzięli udział głownie praktycy zatrudnieni w Ośrodkach Mediacji lub zajmujący się mediacją – z państw europejskich należących do CEP (m.in. przedstawiciele z Anglii, Austrii, Francji, Hiszpanii, Niemiec, Danii, Norwegii, Szwajcarii, Portugalii i Włoch. Warto dodać, że z byłych krajów socjalistycznych do CEP należą m.in. Czechy, Węgry, jako obserwatorzy uczestniczyli przedstawiciele Bułgarii, Estonii, Litwy i Polski.

Referaty wygłosili: prof. dr Esther Giménez-Salinas i Colomer z Rady Sąsiadów w Madrycie, dr Christa Pelikan z Instytutu Socjologii Prawa i Kryminologii w Wiedniu, p. Georg Zwinger – Dyrektor Ośrodka Rozwiązywania Konfliktów Społecznych w Salzburgu, prof dr Dieter Rössner – Dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu w Witenbrdze oraz p. Erich Marks – Przewodniczący CEP.

Referaty miały charakter wprowadzenia do dyskusji i właśnie na wypowiedzi uczestników poświęcono dużo czasu. Podejmowane były bardzo różnorodne tematy dotyczące praktycznych aspektów działalności zarówno różnych służb probacyjnych jak i środków czy osób zajmujących się mediacją. Celem tego spotkania była właśnie wymiana i konfrontacja doświadczeń istniejących w różnych krajach. Mówiono o usytuowaniu ośrodków mediacji w systemie wymiaru sprawiedliwości czy poza nim. Dyskutujący podkreślali potrzebę względnej autonomii tych służb, stwierdzając, że wśród wielu sędziów i prokuratorów występuje tendencja, by mediacja była bardziej nastawiona na sprawcę (na pomoc sprawcy) niż na ofiarę. Jest to zresztą związane z faktem, że w dalszym ciągu wymiar sprawiedliwości interesuje się głównie przestępcą (sprawcą), a pozycja i rola poszkodowanego jest traktowana marginalnie.

Podkreślono, że wśród różnych środków alternatywnych, mediacja zajmuje wysoką pozycję, aczkolwiek rozmiary jej stosowania nie są zbyt duże. Interesowano się problemem doprecyzowania roli mediatora, ustalając, że nie może on pełnić funkcji adwokata, sędziego ani policjanta, oraz że nie jest terapeutą, ani wychowawcą. Dyskutanci ustosunkowali się też do problemu neutralności mediatora, stwierdzając, że pełna neutralność nie jest możliwa, aczkolwiek należy dążyć do osiągnięcia jej w jak największym stopniu.

W wielu krajach w mediacji bierze udział 2 mediatorów (w tym jeden spełnia tzw. rolę superwizora), podkreślano zalety takiego rozwiązania zwłaszcza w bardziej skomplikowanych sprawach. Mówiono też o różnych systemach kształcenia mediatorów. W Finlandii i Norwegii często mediatorami są wolontariusze, nieprofesjonaliści, osoby wybrane na 4 lata. Komitet do Spraw Mediacji obradujący w Radzie Europy przygotowując rekomendacje, ustalił np., że nie będzie określał jakie kategorie czynów kwalifikują się do mediacji, ale że ustali pewne ogólne zasady (kryteria). Komitet zakończy prace prawdopodobnie w przyszłym roku.

* * *

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości przy współudziale Rady Europy zorganizował w dniach 22 – 24 października 1997 r. w Popowie seminarium poświęcone problematyce mediacji w sprawach nieletnich.

W seminarium wzięło udział ok. 70 osób – sędziowie sądów rodzinnych, kuratorzy rodzinni, przedstawiciele Departamentu Spraw rodzinnych i Nieletnich MS, sędzia Trybunału i Naczelnik sędzia Cysek, przewodnicząca Zrzeszenia Prawników Polskich sędzia Ewa Waszkiewicz, sędzia wizytator do spraw nieletnich Halina Włazewicz.

Z ramienia IWS organizatorami seminarium byli: dr Beata Czarnecka-Dzialuk, prof. dr hab. Dobrochna Wójcik, prof. dr hab. Andrzej Siemaszko, a ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości p. Bożena Michalak.

Uroczystego otwarcia seminarium dokonali Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości – p. Marek Czecharowski oraz przedstawiciel Rady Europy naczelnik Wydziału Prawa Karnego i Kryminologii Departamentu Prawnego p. Wolfgang Rau. Następnie zabrał głos dyrektor Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości prof. dr hab. Andrzej Siemaszko.

W trakcie seminarium referaty wygłosili następujący eksperci Rady Europy:

1. Ivo Aersten, adiunkt, Wydział Prawa Karnego i Kryminologii, Uniwersytet w Leuven (Belgia), „Mediacja pomiędzy ofiarą i sprawcą przestępstwa w Belgii",
2. Bernd-Dieter Meier, profesor, Wydział Prawa Uniwersytetu w Hanowerze (Niemcy), „Podstawowe założenia idei sprawiedliwości zadośćuczynieniowej (restorative justice)";
3. Christa Pelikan, adiunkt, Instytut Socjologii Prawa i

Kryminologii w Wiedniu (Austria), „Mediacja pomiędzy ofiarą i sprawcą przestępstwa w Austrii (podstawy Prawne i praktyka)";
4. Martin Wright, Wykładowca Gościnny Uniwersytetu w Sussex oraz b. Przewodniczący MEDIATION UK (Wielka Brytania), „Mediacja pomiędzy ofiarą i sprawcą przestępstwa w Wielkiej Brytanii (podstawy prawne i praktyka)".

Referaty polskie wygłosili:
1. Janina Waluk, specjalista ds. więziennictwa w Biurze Obsługi Senatorów, Przewodnicząca Zespołu ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce przy Stowarzyszeniu Penitencjarnym „Patronat", „Kto i dlaczego wprowadza mediację w Polsce";
2. Beata Czarnecka-Dzialuk, adiunkt w Instytucie wymiaru Sprawiedliwości, „Polski eksperymentalny program mediacji w sprawach nieletnich – podstawowe założenia i pierwsze wyniki";
3. Dobrochna Wójcik, profesor w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, „Ewolucja polskiego programu mediacji – koncepcja badań".

W trakcie seminarium odbyły się warsztaty, w czasie których zademonstrowano postępowanie mediacyjne między nieletnim a osobą przez niego pokrzywdzoną.

W ostatnim dniu obrad odbyła się dyskusja panelowa prowadzona przez prof. dr hab. Ewę Bieńkowską. Dotyczyła ona takich problemów jak: dobrowolność mediacji, rola rodziców w mediacji, szkolenie mediatorów, kompensacji dla ofiar poprzez stworzenie specjalnego funduszu kompensacyjnego, roli policji w mediacji itp.

Podsumowania obrad dokonała prof. dr hab. Dobrochna Wójcik.

* * *

W dniach 3 – 5 kwietnia 1997 r. w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby więziennej w Kaliszu odbyło się seminarium nt. „Mediacja: ofiara – przestępca. Stan i perspektywy w Polsce".

Organizatorami seminarium byli:
Senacka Komisja Praw Człowieka i Praworządności, Zespól ds. Wprowadzenia Mediacji w Polsce oraz Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu.

Cele ogólne:
1. Prezentacja dorobku teoretycznego i efektów w zakresie mediacji pomiędzy ofiarą i przestępcą w Polsce na przykładzie programu między ofiarą a nieletnim sprawcą.
2. Umożliwienie wymiany doświadczeń pomiędzy teoretykami i praktykami zajmującymi się mediacją oraz poszukiwanie optymalnych form tej działalności.
3. Wypracowanie stanowiska w kwestii możliwości wdrożenia mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą (przestępcą młodocianym lub dorosłym) i ich ofiarami w tworzącym się systemie probacji w Polsce.
4. Szkolenie m.in. pracowników wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania oraz kadry penitencjarnej w zakresie metodyki mediacji oraz rozwiązywania konfliktów (warsztaty).

Cele dydaktyczne w stosunku do kadry COSSW.
1. Poza celami określonymi powyżej – udział kadry COSSW w sesji warsztatowej w celu doskonalenia umiejętności pracy dydaktyczno-wychowawczej opartej na ćwiczeniach i symulacjach.
2. Pozyskanie wiedzy potrzebnej do realizacji programów nauczania w szkołach Służby Więziennej i na kursach.
3. Prezentacja wybranych problemów i zastosowań mediacji i negocjacji w warunkach zakładu karnego.
4. Możliwość bezpośredniego wykorzystania treści sesji do nauczania takich przedmiotów jak: ochrona zakładów karnych, kryminologia, psychospołeczne problemy wykonania kary, diagnostyka, warsztaty uwrażliwiające, metodyka oddziaływania penitencjarnego.

Formy organizacyjne sesji:
1. Wykłady zaproszonych specjalistów, m.in.: prof. dr hab. Dobrochny Wójcik, dr Beaty Czarneckiej-Dzialuk, dr Janiny Waluk, prof. dr hab. Andrzeja Bałandowicza, prof. dr hab. Andrzeja Murzynowskiego, prof. dr hab. Jana Waszkiewicza.
2. Trening prowadzony w zakresie metodyki mediacji.
3. Warsztaty w zakresie mediacji ofiary ze sprawcą (skazanym, młodocianym lub dorosłym).
4. Prezentacje w gronie uczestników seminarium.
5. Dyskusje w gronie uczestników seminarium.
6. Plenarne posiedzenia i obrady połączone z wygłoszeniem referatów programowych.
7. Spotkania i imprezy towarzyszące.

* * *

Konferencja na temat modelu zakładu poprawczego odbyła się w Ośrodku Doskonalenia Kadr w Zaciszu, w dniach 5 – 7 maja 1997 r.
Program:
1. Prof. dr hab. Lesław Pytka: „Spójność koncepcji wychowania nieletnich w zakładach poprawczych w Polsce z tendencjami europejskimi, w świetle Raportu o stanie wdrożenia reformy resocjalizacji nieletnich".
2. Naczelnik sędzia Tadeusz Cysek: „Wstępne założenia do zmian w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich".
3. Sędzia Agnieszka Wilczewska-Rzepecka: „Nadzór sędziego rodzinnego nad wykonywaniem orzeczeń sądowych o umieszczeniu nieletnich w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich".
4. Prof. dr hab. Dobrochna Wójcik, sędzia Grażyna Śliwa: „Mediacja w teorii i praktyce".
5. Dr Zbigniew Piechowiak: „Pomoc następcza dla nieletnich – formy pomocy i źródła finansowania".

6. Prof. dr hab. Jan Szałański: „Miejsce i funkcja zakładu poprawczego pośród instytucjonalnych form resocjalizacji nieletnich:.
7. Dr Andrzej Węgliński: „Rodzaje zakładów poprawczych i specyfika ich pracy resocjalizacyjnej (mikrosystemy resocjalizacji)".
8. Dr Adam Szecówka: „Kierunki działań optymalizujących osiąganie celów resocjalizacyjnych w toku pracy szkoły".
9. Mgr Urszula Majewska: „Udział zespołów diagnostyczno-terapeutycznych w programowaniu i realizacji zadań wychowawczych".
10. Dr Barbara Wybraniec, dyr. Henryk Maćko: „Sport i turystyka w pracy z nieletnimi".
11. Mgr Edward Jakubowicz: „Terapia rodzin wychowanków".

* * *

W dniach 11 – 13 czerwca 1997 r. odbyła się w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie konferencja przewodniczących wydziałów penitencjarnych sądów wojewódzkich, prokuratorów sprawujących nadzór penitencjarny oraz dyrektorów zakładów karnych.

Na konferencji wygłoszone zostały następujące referaty:
1. Włodzimierz Markiewicz (Dyrektor Generalny Służby więziennej) „Aktualne problemy więziennictwa".
2. Dr Jan Malec (Dyrektor Biura Rzecznik Praw Obywatelskich) :Nadzór penitencjarny a kontaktowanie się osadzonych z sędzią penitencjarnym".
3. Prof. dr hab. Dobrochna Wójcik (Instytut wymiaru Sprawiedliwości) „Polityka udzielania skazanym zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego".
4. Dr Beata Gruszczyńska, dr Marek Marczewski (Instytut Wymiaru Sprawiedliwości) „Wstępne wyniki badań praktyki udzielania przerwy skazanym warunkowego przedterminowego zwolnienia".
5. SSW Stanisław Fidecki (Naczelnik Wydziału w Departamencie Wykonania Kar i Środków Karnych MS) "„Praktyka udzielania przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności".
6. Prof. dr hab. Teodor Szymanowski „Nowy Kodeks karny wykonawczy jako wyraz współczesnych kierunków wykonania kar i środków karnych".
7. Prok. Robert Czapiewski (Wicedyrektor Departamentu Prawnego MS) „Konsekwencje uchwalenia nowej kodyfikacji karnej, w aktach wykonawczych niższego rzędu".
8. Dr Marta Wołowicz (przedstawiciel CZSW) „Zmiany w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, jako konsekwencje nowego ustawodawstwa karnego".
9. Dr Czesław Jaroszek (przedstawiciel Prokuratury Krajowej) „Informacja o współdziałaniu prokuratorów z sędziami w zakresie orzekania przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności oraz w warunkowym przedterminowym zwolnieniu".
10. Prok. Stanisław Flasiński (Sekretarz Międzyresortowego Zespołu) „Polityka Państwa wobec narkomanii ze szczególnym uwzględnieniem przepisów nowej ustawy".
11. Ks. Jan Sikorski „Współpraca organów penitencjarnych z kapelanami i ich współpracownikami".

* * *

Informacja o konferencji międzynarodowej dotyczącej pozbawienia wolności, stosowanego w celu zatrzymania i wydalenia nielegalnych migrantów (International Conference on the Detention and Epulsion of Illegal Aliens), Tilburg, Holandia, 26 – 28. 11. 1997 r.

Uczestnikami konferencji byli: Uniwersytet w Tilburgu, Zakład Penitencjarny im. Króla Willema II w Tilburgu (będący obecnie wyłącznie aresztem przeznaczonym dla cudzoziemców, którzy mają być deportowani) oraz Instytut Prawa Karnego Porównawczego im. Maxa Plancka we Freinburgu.

Uczestnikami – przedstawiciele większości krajów Europy Zachodniej i Centralnej: kryminologowie, pracownicy wydziałów ds. migracji ministerstw spraw wewnętrznych, sędziowie; przedstawiciele Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Uchodźców oraz Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom i Nieludzkiemu albo Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu a także przedstawiciele organizacji pozarządowych zajmujących się migracjami.

Podstawowym tematem konferencji była sytuacja prawna i społeczna nielegalnych migrantów w poszczególnych krajach oraz stosowanie pozbawienia wolności (aresztu deportacyjnego) wobec cudzoziemców, w celu zabezpieczenia wykonania decyzji o wydaleniu. Jak się okazało, regulacje prawne tego typu pozbawionych wolności w celu realizacji deportacji nie są zabezpieczone.

W rekomendacjach kończących konferencje, stwierdzono: detencją w celu wydalenia jest sankcja administracyjna a nie karna, jednakże podstawowe gwarancje proceduralne odnoszące się do stosowania pozbawienia wolności a także podstawowe wymagania ochrony praw jednostki winny być tu przestrzegane. Społeczna analiza różnych aspektów obecności migrantów w społeczeństwie, w tym nielegalnych, wskazała na celowość stworzenia możliwości legalizacji pobytu takim cudzoziemcom, szczególnie jeżeli nie mogą powrócić do kraju pochodzenia.

W ostatnim dniu konferencji uczestnicy wizytowali areszt deportacyjny w Tilburgu (Zakład Penitencjarny im. Króla Willema II) przeznaczony dla 420 cudzoziemców i, bez przerwy, wypełniony. Zwracał uwagę, dobrze przygotowany i prowadzony, program zajęć dla umieszczonych, łącznie z możliwością pracy i ukończenia kursów zawodowych przydatnych w krajach pochodzenia, do których migranci są wydalani.

Dr Zbigniew Piechowiak

BADANIA ŚWIADOMOŚCI DOROSŁYCH I NIELETNICH DOTYCZĄCE PROBLEMU MEDIACJI MIĘDZY SPRAWCĄ I OFIARĄ PRZESTĘPSTWA

Z Biuletynu Nr 6/1997 r. Towarzystwa Kryminologicznego im profesora Stanisława Batawii.

Złożony zakres tego doniesienia stanowi skrótową wersję prezentacji wyników przeprowadzonych badań wśród osób dorosłych i nieletnich odnośnie wprowadzenia mediacji między sprawcą i ofiarą przestępstwa. Na jego użytek, pod pojęciem psychologicznym terminu "świadomość", rozumieć będziemy, zdolność do oceny własnego zachowania, jego uwarunkowań i konsekwencji, stanowiącego wewnętrzną reprezentację rzeczywistości, wewnętrzny jej obraz i model[1]. W tym znaczeniu za Tadeuszem Tomaszewskim przyjmujemy, ze świadomość w działalności człowieka spełnia podstawową funkcję orientacyjną, jako stan aktualnie występującego rozumienia i uświadamiania odnośnie pewnego stanu rzeczy[2].

Celowość podjęcia badań dotyczących poglądów i ocen wobec wdrażanego w fazie eksperymentalnej programu mediacji między nieletnim sprawcą i ofiarą wydaje się podlegać dyskusji. Wynika to obecnie również z potrzeby, jak i z możliwości wprowadzenia tego rodzaju instytucji, w związku z uchwaleniem trzech nowych kodeksów: karnego, postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego. Stwarzają one zręby nowej kodyfikacji karnej i nowego systemu prawa karnego, proponując m.in. tzw. "konsensualny" sposób załatwiania spraw karnych[3]. Wynika z tego, że gdy okoliczności zdarzenia przestępczego oraz zgoda stron konfliktu, tj. sprawcy i ofiary dochodząc do akceptacji proponowanej im drogi rozstrzygnięcia, może to nastąpić również na drodze mediacji.

Wyniki badań przeprowadzonych przez autora wśród kierowników rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, wśród dyrektorów zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich z terenu całego kraju[4], jak i wstępna praktyka mediacji eksperymentalnego programu mediacji, dowodzą akceptacji jego założeń[5].

Przystępując do realizacji badań odnośnie instytucji mediacji, nie można pominąć poglądów o niezadowalającym poziomie umiejętności porozumiewania się ludzi między sobą. Wsłuchując się w opinie socjologów stwierdzić możemy, że istnieje wiele piętrzących się trudności w komunikacji interpersonalnej. Wygłaszane są najczęściej komunikaty i monologi, a nie prowadzony dialog. Rezultat jest taki, że strony rozmawiają ze sobą, ale właściwie nie słysząc się. Osoby źle komunikujące się z innymi, zwykle również źle komunikują się z sobą samym i dlatego pozostają w stałych konfliktach z innymi osobami. W tej sytuacji szczególnie interesujące wydają się być wyniki badań przeprowadzonych jakby na wyższym szczeblu porozumiewania się, pomiędzy potencjalnymi stronami specyficznego konfliktu, między sprawcą przestępstwa i ofiarą. Niebagatelną więc sprawą pozostaje kształcenie dyspozycji i umiejętności do porozumiewania się, umiejętności prowadzenia dialogu i kształtowania racjonalnej tolerancji. Ale to wykracza poza instytucję prawną mediacji i posiada szerszy aspekt społeczny, obejmujący psychologię społeczną.

Dziś, kiedy istnieją już podstawy prawne do prowadzenia mediacji nie tylko między nieletnim sprawcą i ofiara, ale również między dorosłym sprawcą i ofiarą, to jednak dopiero poznanie stosunku, przede wszystkim sprawców, w drugiej kolejności opinii ofiar, może przynieść powodzenie organizowania projektów mediacji. Rozpatrując powyższe aspekty liczyć się również należy z oporem społecznym, w sytuacji zaistniałych głośnych, brutalnych zdarzeń przestępczych, które wywołują nawet liczne protesty w kolejnych miastach Polski.

Badania dotyczące stosunku sprawców do instytucji mediacji zostały przeprowadzone w wśród nieletnich w schroniskach dla nieletnich i zakładzie poprawczym. Badania wśród dorosłych sprawców wykonane zastały w areszcie śledczym i zakładzie karnym[6].

Badania przeprowadziłem również wśród studentów IV roku pedagogiki resocjalizacyjnej, uzyskując wyraźnie pozytywne opinie. Podkreślali oni, że mediacja wobec kryzysu dotychczasowych środków reakcji na przestępczość, może stać się optymistycznym, uzupełniającym, skutecznym rozwiązaniem. Widzą swoją przyszłą rolę zawodową, opowiadając się za działalnością mediatora w rozwiązywaniu konfliktów sprawca-ofiara.
W badaniach nieletnich w Schronisku dla Nieletnich w Pobiedziskach uczestniczyło 17 osób (wszyscy). Wiek nieletnich wahał się od 14 do 17 lat. Grupa ta podejrzana była o dokonanie ogółem 29 czynów karalnych, najwięcej przeciwko mieniu - 22.

Na pytanie, "czy chciałbyś zadośćuczynić za swoje postępowanie?", negatywnej odpowiedzi udzielił tylko jeden, pozytywnych - 16, w tym w formie "tak, bardzo" - 1, "tak" - 9, z dodatkowymi uwagami kolejnych 6

nieletnich w rodzaju: "już się to więcej nie powtórzy", "bardzo żałuję za popełnienie czynu", "chcę zejść z drogi przestępczej".

Nieletni deklarowali, że pragną zadośćuczynić (odpowiedzi łączne): poszkodowanym - 10, rodzicom (za upokorzenie, stres, utratę zdrowia) - 7 nieletnich, sędziom - 3 nieletnich, rodzinie poszkodowanego - 1 nieletni.
Jako formę zadośćuczynienia nieletni sprawcy proponowali (niektóre odpowiedzi łączne): przeproszenie, z prośbą o wybaczenie - 12, zwrot zagarniętego mienia - 4, odpracowanie - 3, naprawienie szkody (bez bliższego oznaczenia) - 1 nieletni.

Z wypowiedzi nieletniego Z.L., lat 17, podejrzanego o wyłudzenie pieniędzy i krótkotrwałe użycie pojazdów mechanicznych wynika, że: "chciałbym zadośćuczynić właścicielowi samochodu, który ukradłem i porzuciłem po uszkodzeniu. Chcę tego człowieka przeprosić, naprawić samochód, bo uczę się zawodu lakiernika samochodowego i jestem w stanie to zrobić. Pozostałe osoby, którym ukradłem samochody ale ich nie uszkodziłem, chciałbym przeprosić. Osobie, od której wyłudziłem pieniądze, chcę je oddać".

Nieletni I.S., lat 16, podejrzany o pobicie ze skutkiem śmiertelnym: "chciałbym przeprosić rodzinę człowieka, który przeze mnie zmarł. Ja nie dałem mu życia, żeby je odbierać, to z mojej winy rodzina straciła bliską i kochaną osobę. Nie wiem jak im wynagrodzić, może wystarczy słowo - przepraszam?".

Niektórzy sprawcy za celowe, z własnej inicjatywy, uznali dodanie, że pragnęliby zmienić swoje postępowanie: przestać kraść, "pójść do uczciwej pracy", "dobrze wykonać pracę", "pomagać w domu rodzicom".

Poddając ocenie powyższe wypowiedzi nieletnich w aspekcie idei pojednania sprawcy z ofiarą, należy je uznać jako optymistyczne i zarazem prawdziwe. Prawie wszyscy, z wyjątkiem jednego nieletniego, zdeklarowali gotowość do zadośćuczynienia ofiarom, niektórzy mają konkretny plan zamierzeń, jak to uczynić.

Badania nieletnich w Zakładzie Poprawczym dla Nieletnich w Witkowie objęły 31 wychowanków. Wiek badanych wynosił od 4 do 19 lat, w tym najwięcej (10) w wieku 17 lat. Są to sprawcy czynów karalnych: włamań - 15, kradzieży - 6, kradzieży zuchwałej - 7, zaboru samochodu - 3. Na pytanie: "czy chciałbyś krzywdę wyrządzoną ofierze naprawić?", odpowiedziało twierdząco 22 nieletnich, negatywnie - 7, w tym trzech nieletnich z powodu niemożności realizacji takich zamierzeń (m.in. śmierci ofiary, ofiary nieznane). Charakterystyczne, że myśl o naprawie wyrządzonej szkody tkwi mocno w świadomości nieletnich sprawców i nadal ich nurtuje, pomimo upływu kilku lat: "sklep już zlikwidowali i właściciel - mój sąsiad - niedawno zmarł, ale chciałbym za to iść na kolanach do Częstochowy", "już nie mam ku temu okazji, bo policjant zrezygnował ze służby i wyjechał zagranicę a chciałbym to zrobić", "babcia, której ukradłem pieniądze nie żyje", "kota, nad którym znęcałem się i zabiłem, już nie ma i nawet nie mogę go pogłaskać" (nieletni lat 14).

Żaden z badanych nie deklarował pragnienia powrotu do przestępczości. Należy przy tym dodać, że brak wystarczającej pomocy i opieki ze strony rodziny, która w większości przypadków jest patogenna, jak również instytucji do tego powołanych, powodują desperację wyrażanych aspiracji młodych ludzi, czyniąc je w większości nierealnymi po zwolnieniu z zakładu[7].
W badaniach przeprowadzonych w Areszcie Śledczym w Szamotułach udział wzięło 24 respondentów, osób tymczasowo aresztowanych, w tym 8 młodocianych. Większość, bo 15 (w tym 15 młodocianych), byłaby zdecydowana natychmiast przystąpić do programu - mediacji. Dla pełnego obrazu należy zaznaczyć, ze pośród osób, które udzieliły negatywnej odpowiedzi byłyby również osoby, które nie miały bezpośredniego kontaktu z ofiarą (np. sprawcy włamań do sklepów), w związku z czym taką możliwość z góry wykluczyły.

Część badanych miała już okazję do częściowego naprawienia szkody i zadośćuczynienia ofiarom. Przybierało to formę przeproszenia i w niektórych przypadkach rekompensaty finansowej. Jednakże, zgodnie z obowiązującą procedurą sądową, nie ma to wpływu na bieg sprawy. Przestępstwa, których popełnienie zarzuca się młodocianym, to z reguły czyny dokonane pod wpływem alkoholu, w grupie.

Ogółem 24 tymczasowo aresztowanych podejrzanych jest o popełnienie 33 przestępstw, najwięcej z art. 210 § 1 k.k., art. 208 - 5, art. 168 - 3, art. 203 - 2, art. 211 - 2, art. 214 - 2. Pozostałe to z art.: 136, 145, 148, 156, 158, 167, 176, 186, 204 i 286 k.k. Pozostając obecnie w areszcie śledczym deklarują, że odpowiednią rekompensatą chcieliby zminimalizować następstwa swojego kroku. Perspektywa pojednania, wybaczenia przez ofiarę, naprawienia przez siebie szkody i inne zadośćuczynienie, zdają się być ważnym, docenianym przez nich elementem na drodze do społecznej rehabilitacji.

Badaniom poddani zostali również skazani po raz pierwszy na karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Gębarzewie, w liczbie 35, w tym 9 młodocianych. Najmłodszy liczył 20 lat, najstarszy - 46. Za zadośćuczynieniem ofierze przestępstwa i mediacją odpowiedziało się 26 respondentów, a 7 było przeciwnych; 2 nie miało w tej sprawie zdania. Proponowane formy to: przeproszenie osobiste - 17, za pomocą mediów - 1, zadośćuczynienie materialno-finansowe, naprawienie szkody w inny sposób - 15. Bez wątpienia wpływ na proponowane

formy ma trudna aktualnie sytuacja finansowa skazanych, realnie oceniających swoje możliwości pod tym względem.

Poddają analizie deklarację skazanych według kategorii popełnianych przestępstw, najwięcej pozytywnych wypowiedzi odnośnie chęci naprawienia szkody wyrazili sprawcy przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu w ruchu lądowym (art. 145 § 1,2,3 k.k.) oraz z przestępstwa przeciwko rodzinie (art. 184 § 1 i 186 § 1 k.k.). Powyższe należy wyjaśnić niezaawansowanym poziomem demoralizacji pierwszej grupy skazanych, przy występowaniu problemu alkoholizmu, drugiej kategorii. Nie poczuwają się do naprawienia szkody i innych form zadośćuczynienia oraz podjęcia rekompensaty na rzecz ofiar, przede wszystkim sprawcy przestępstw rozboju, gwałtów i przeciwko obyczajowości. Należy przy tym podkreślić, że pojęcie wyrządzenia krzywdy ofiarom przez przestępstwo, stanowi dla wymienionej kategorii sprawców, pojęcie prawie zupełnie obce. Wyrażają przy tym pogląd, że odbywana przez nich kara pozbawienia wolności w zakładzie karnym, sama w swej istocie spełnia wystarczającą formę odpłaty, dokonującą się na rzecz ofiar[8].

Reasumując, pragnę uczynić zastrzeżenie, że zaprezentowane wyżej wyniki przeprowadzonych badań należy zaklasyfikować do wskaźników sondażowych, spełniających rolę diagnostyczną, poprzez założony, ograniczony ich zasięg. Badania te zostały bowiem przeprowadzone tylko w czterech wybranych instytucjach, mających u podstaw swego funkcjonalnego działania charakter diagnostyczny, zapobiegawczy i resocjalizacyjny. Były to dwie placówki przeznaczone dla nieletnich sprawców i również dwie, dla dorosłych. Objęły przy tym niewielką 107 - osobową populację badanych. Większość, bo 73,7%, w tym 79,1% nieletnich i 69,3% dorosłych opowiedziało się za uczestnictwem w programach mediacyjnych.

W oparciu o uzyskane tylko od sprawców przestępstw opinie wnosić można, że mediacja i zadośćuczynienie ofiarom przestępstw stanowić może dla tej kategorii osób, oczekiwaną propozycję rozwiązywania konfliktu. Do tego nieodzowna jest jednak zgoda wyrażona przez ofiary. W przypadku, gdy stanie się to możliwe, programy mediacyjne mogą stać się również w polskim systemie prawnym istotną, specyficzną formą rozwiązywania problemów pomiędzy indywidualnym sprawcą i nieanonimową ofiarą. Zbadanie, jaki jest stosunek ofiar do włączenia ich w proces mediacji, stanowi również istotny problem badań na drodze poszukiwania roli i miejsca dla mediacji w praktyce postępowania z osobami naruszającymi prawo i nowy element w dostrzeżeniu ofiary przestępstwa i niezbywalnego ich prawa do zadośćuczynienia.

1. W. Okoń, Słownik Pedagogiczny, Warszawa 1981, s.308.
2. 2 T. Tomaszwwski (red.), Psychologia, Warszawa 1977, s. 171.
3. 3 J. Wierchowicz, "Reforma prawa karnego Polsce" (referat przygotowany na konferencję pracowników rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, zorganizowaną przez Okręgowy Nadzór Pedagogiczny przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu w dniu 26 maja 1997 r. w Gorzowie Wlkp.).
4. 4 Por. Z. Piechowiak, Regulacja sytuacji prawnej i społeczno-wychowawczej nieletniego a pojednanie między sprawcą i ofiarą czynu karalnego, Opieka, Wychowanie, Terapia 1995, nr2 (22).
5. 5 Wynika to z informacji kierowników Rodzinnych ośrodków Diagnostyczno-Konsultacyjnych z Piły, Poznania i Zielonej Góry złożonych podczas konferencji w dniu 26 maja 1997 r. w Gorzowie Wlkp.
6. 6 Były to następujące zakłady dla nieletnich: Schronisko dla Nieletnich w Pobiedziskach, woj. poznańskie i Zakład Poprawczy w Witkowie, woj. konińskie oraz Areszt Śledczy w Szamotułach, woj. konińskie i Zakład Karny w Gębarzewie, woj. konińskie.
7. 7 Por. Z. Piechowiak, Opieka następcza, w: Raport o stanie wdrażania reformy resocjalizacji w zakładach poprawczych, Zespół do Spraw Wdrażania Reformy Resocjalizacji Nieletnich, Warszawa 1997, s. 73-74.
8. 8 Z inspiracji autora tego artykułu i przy pomocy ankiety jego autorstwa, badania w Z.P. w Witkowie przeprowadził jeden z nauczycieli w szkole przyzakładowej. Korzystając również z udostępnionej ankiety, badania przeprowadził w Areszcie Śledczym w Szamotułach student IV roku pedagogiki resocjalizacyjnej, będący pracownikiem tej instytucji. Dotyczy to również Zakładu Karnego w Gębarzewie.